

Polscy agrobiolodzy pojechali do ZSRR

WARSZAWA. Na zaproszenie radzieckich uczonych — agrobiologów wyjechała w dniu 18 bm. do Związku Radzieckiego 20-osobowa wycieczka polskich agrobiologów. Na czele wycieczki stoi kierownik Wydziału nauki KC PZPR Petruszewicz.

W czasie pobytu w ZSRR uczeni polscy zapoznają się z najnowszymi osiągnięciami nauki radzieckiej i w dziedzinie agrobiologii.

Głos Wielkopolski

Cena 5 zł



Rok VI A B - C

Poznań, czwartek 21 września 1950 r.

Nr 260 [1999]

Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych rozpoczęło obrady

Delegacja radziecka wzywa ONZ do usunięcia ze Zgromadzenia kliku kuomintangowskiej nie reprezentującej narodu chińskiego

FLUSHING MEADOWS (PAP). Dnia 19 bm. rozpoczęła się we Flushing Meadows V sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Na sesji obecni są delegaci 59 krajów. Na porządku dziennym znajdują się 73 sprawy.

Sesja, która rozpoczęła się w niezwykle skomplikowanej sytuacji międzynarodowej, w atmosferze rozpalonej przez agresywne koła rządzące USA interwencji zbrojnej przeciwko narodowi koreańskiemu i chińskiemu oraz prób zamaskowania tej interwencji flagą ONZ, wywołała żywe zainteresowanie wśród publiczności. Na długo przed rozpoczęciem sesji wszystkie miejsca dla gości były zajęte. Do sekretariatu ONZ ostatnio po kilka tysięcy osób dziennie zwracało się z prośbą o wydanie im kart wstępu na salę obrad. Tłumnie stawili się również korespondenci prasy oraz przedstawiciele agencji prasowych.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił przewodniczący zeszłorocznej sesji Zgromadzenia Ogólnego, minister spraw zagranicznych Filipin Romulo. Przemówienie jego utrzymanie było w duchu całkowitego poparcia polityki imperializmu amerykańskiego.

Romulo wysunął plan delegacji amerykańskiej, plan przetrwania z Rady Bezpieczeństwa na Zgromadzenie Ogólne odpowiedzialności za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa, plan zmierzający do podważenia zasady jednomyślności, do podważenia autorytetu Rady Bezpieczeństwa. „Praktycznie biorąc — oświadczył Romulo — nieograniczone prawo Zgromadzenia do rozpatrywania zagadnień może przybrać kształt efektywnej akcji w okresie kryzysów, jeśli organ, ponoszący główną odpowiedzialność za rozwiązanie tych kryzysów, jest sparaliżowany. Był już wprawdzie precedens takiego rozszerzenia pełnomocnictw Zgromadzenia Ogólnego, jednakże w chwili obecnej przed tym organem stoi najpoważniejsze tego rodzaju zagadnienie”.

Rezolucja hinduska w sprawie Chin

Po przemówieniu Romulo delegat Indii Rau poprosił o głos

i odczytał rezolucję hinduską, która przewiduje, iż przedstawiciele Chińskiej Republiki Ludowej winni reprezentować Chiny w Zgromadzeniu Ogólnym oraz zaleca, aby inne organy ONZ powzięły taką samą decyzję. Rau oświadczył, że jego zdaniem, problem ten winien być rozstrzygnięty na początku obrad sesji Zgromadzenia Ogólnego, jednakże pozostawia przewodniczącemu Zgromadzenia powzięcie decyzji czy sprawa ta ma być rozstrzygnięta niezwłocznie, jeszcze przed przedstawieniem sprawozdania komisji mandatowej, czy też w związku z ogłoszeniem tego sprawozdania.

Przemówienie wiceministra Wyszyńskiego

Z kolei głos zabrał przedstawiciel Związku Radzieckiego minister Wyszyński.

Min. Wyszyński oświadczył, że delegacja radziecka uważa za konieczne postawić przed Zgromadzeniem Ogólnym dwa zagadnienia: po pierwsze, sprawę obecności na Zgromadzeniu Ogólnym przedstawiciela kuomintangowskiego, usiłującego reprezentować Chiny oraz po wtóre, sprawę zaproszenia na Zgromadzenie Ogólne przedstawiciela Centralnego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej. Wyszyński podkreślił, że wszystkie państwa, należące do ONZ, winny być w najwyższym stopniu zainteresowane tym, aby skład Zgromadzenia Ogólnego był prawidłowy, aby w plenarnej sesji brały udział osoby, które mają prawo do reprezentowania swego kraju.

Art. 27 zasad procedury Zgromadzenia Ogólnego — oświadczył minister Wyszyński — przewiduje, że tylko głowa państwa, szef rządu lub minister spraw zagranicznych mają prawo mianowania delegatów na Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Artykuł ten zawiera niezwykle ważną tezę, a mianowicie

— uznanie suwerenności wszystkich państw — członków ONZ, uznanie ich suwerenności politycznej, uznanie zasady niemieszania się ONZ do spraw wewnętrznych innych państw.

Zdaniem delegacji radzieckiej ścisłe przestrzeganie zasad prawa międzynarodowego jest niezwykle ważnym warunkiem pomyślnej działalności Zgromadzenia Ogólnego. Dlatego też nie można tolerować takiego stanu rzeczy, gdy na Zgromadzeniu Ogólnym obecni są ludzie, którzy nie reprezentują swego kraju, którzy są niedobitkami reżimu odrzuconego przez naród, który stworzył swoją własną republikę ludową. Ludzie ci nie mają ani politycznego, ani moralnego, ani też prawnego tytułu do reprezentowania Chin.

Wyszyński przypomniał, że premier Chińskiej Republiki Ludowej zażądał już usunięcia przedstawicieli kuomintangowskich ze Zgromadzenia Ogólnego. Delegacja radziecka — powiedział Wyszyński — z polecenia rządu radzieckiego w całej pełni popiera powyższe zadanie rządu chińskiego.

Szef delegacji radzieckiej zgłosił następujący projekt rezolucji:

„Zgromadzenie Ogólne postanawia: uznać za niemożliwy udział w Zgromadzeniu Ogólnym i jego organach przedstawicieli grupy kuomintangowskiej jako nie będących przedstawicielami Chin.”

Min. Wyszyński oświadczył, że zastrzeżenie sobie prawo zgłoszenia rezolucji w sprawie zaproszenia na Zgromadzenie przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej po rozpatrzeniu rezolucji zgłoszonej przed chwilą przez delegację radziecką. Przypominając słowa delegata Indii, że obecna sprawa nie ma precedensu w historii Zgroma-

żenia Ogólnego Wyszyński oświadczył, że nie może to stanowić przeszkody dla rozpatrzenia tak doniosłego zagadnienia. Delegat radziecki wzywał Zgromadzenie do niezwłocznego rozpatrzenia zgłoszonej przezeń rezolucji. Dyskusja trwa.

W CIĄGU NAJBLIŻSZYCH LAT stworzymy górnikom nowoczesne warunki pracy

WARSZAWA (PAP). Nieodzownym warunkiem podniesienia wydajności pracy w celu osiągnięcia 100 milionów ton węgla w ostatnim roku planu 6-letniego jest mechanizacja i automatyzacja procesów zachodzących przy urabianiu i transporcie węgla w kopalniach.

„Dzięki maszynom dostarczonym nam przez Związek Radziecki i doświadczeniom górników radzieckich w ciągu najbliższych lat stworzymy górnikowi pracującemu na dole w kopalni nowoczesne warunki pracy, które umożliwią mu łatwiejsze i szybsze wykonywanie prac kopalnianych.”

Już w tej chwili w wielu kopalniach zainstalowane zostały najnowocześniejsze maszyny, dostarczone przez Związek Radziecki. Otrzymałszy m. in. i zainstalowali w kopalniach transportery zgrzebłowe, transportery do taśm gumowych, kombajny węglowe typu „Donbass”, włomo-wiertarki systemu inż. Mogińskiego, wrębarki ciężkie, wrębo-ładowarki i inne urządzenia mechaniczne. Praca na dole w kopalni jest

Polskie i radzieckie maszyny — olbrzymy

umożliwią łatwiejsze i szybsze wykonanie prac kopalnianych

różnorodna i do każdej czynności wymaga innej maszyny, względnie innego sposobu wykonywania danej czynności. Maszyny takie na podstawie dostarczonej nam dokumentacji technicznej ze Związku Radzieckiego, produkujemy już w kraju i coraz więcej kopalń wyposażonych zostaje w te cenne urządzenia.

Tak zwane wrębo-ładowarki również produkowane już w kraju, ułatwiają nie tylko urabianie węgla, ale i ładowanie, które jest jedną z najcięższych prac w górnictwie.

Prawdziwą rewelacją w pracy górniczej jest kombajn węglowy typu „Donbass”, szeroko stosowany w górnictwie Związku Radzieckiego i podnoszący wydajność prac w podkrotkę. Produkcja kombajnów węglowych w oparciu o dokumentację techniczną dostarczoną nam przez Związek Radziecki, również została już w kraju rozpoczęta.

W dziedzinie mechanizacji transportu na dole pracują już tak zwane przenośniki zgrzebłowe, za pomocą których transport urobionego w przodku węgla postępuje szybciej, sprawniej i przy dużo mniejszym wysiłku ładowacza, niż dotychczas.

W trosce o polepszenie warunków higieny i bezpieczeństwa pracy wprowadza się w kopalniach nowoczesną wentylację przez instalowanie wentylatorów osiowych radzieckiej produkcji, o wydajności 6 ty-

sięcy metrów sześciennych na minutę. Poza tym chodniki podziemia oświetlone zostaną za pomocą specjalnych lamp elektrycznych, dających światło nie różniące się od oświetlenia dziennego.

Osobnym zagadnieniem jest praca przy budowie nowych kopalń i rozbudowie podziemia w pracujących już kopalniach.

Dotychczas, ze względu na niedostateczną mechanizację podobnych robót, tempo tych ważnych prac było zbyt powolne i wymagało dużego wysiłku ludzkiego. Obecnie do prac tych używane są również maszyny dostarczone ze Związku Radzieckiego.

W wyniku postępu technicznego i w oparciu o metody stosowane w górnictwie radzieckim zwiększamy wydajność i wypełnimy wielkie zadanie, postawione przed przemysłem węglowym w okresie planu 6-letniego, czyniąc równocześnie pracę górnika lżejszą i przyjemniejszą.

Podziękowanie

Towarzyskom i Towarzystwom, organizacjom partyjnym, oświatowym, społecznym i innym, zespołom redakcyjnym piśm — wszystkim, którzy w związku z moim siedemdziesiątletnim wyrazili mi tyle sympatii — składam z głębi serca najserdeczniejsze podziękowania.

FRANCISZEK FIEDLER

Ruch łączności miasta ze wsią przybiera coraz bogatsze formy

Coraz lepiej rozwija się i coraz różnorodniejsze, coraz wszechstronnejsze formy przybiera ruch łączności miasta ze wsią w powiecie szamotulskim. Ostatnio 15-osobowa ekipa robotnicza Wielkopolskich Zakładów Olejarskich wyjechała 4-krotnie do Spółdzielni Produkcyjnej Bytyni. Również czterokrotnie była ekipa robotnicza cukrowni szamotulskiej w spółdzielni produkcyjnej Młodasko.

Uczestnicy tych ekip reperowali członkom spółdzielni maszyny rolnicze, później zebrał się w świetlicy, gdzie na swobodnych pogadankach i zajęciach świetlicowych miło zeszło parę godzin.

Szamotulskie ekipy robotni-

cze dużą wagę przykładają do oświaty politycznej chłopów i na każdy swój wyjazd przygotowują odpowiedni referat. Aby ożywić ruch kulturalny na wsi, ekipy te przyjeżdżają zawsze ze starannie przygotowanym, bogatym programem artystycznym.

Chłopi wdzięcznym sercem przyjmują odwiedziny robotników fabryk szamotulskich. Widzą, jak przez wspólne rozmowy, narady, przez stały kontakt zaciera się różnica między nimi a robotnikami, jak zwiększa się ich świadomość polityczną, jak coraz bliższym staje im się wspólny cel: realizacja planu 6-letniego i budowa podstaw socjalizmu w Polsce. (ik)

Ziemniaków więcej

Plan skupu wykonany w 193 %

niż w roku ubiegłym

WARSZAWA (PAP). W pierwszej połowie września br. spółdzielczość wiejska przystąpiła w całym kraju do jesienno-letniego skupu ziemniaków jadalnych i przemysłowych. Jak wykazuje pierwszy tydzień skupu ziemniaków ma wszędzie przebieg nadzwyczaj pomyślny. Plan skupu bowiem za okres od 11 do 17 bm. placówki spółdzielcze wykonały aż w 193 proc. Niemniej pomyślnie przeprowadzany jest załadunek skupionych ziemniaków.

Najsprawniej skup ziemniaków przebiega w okręgach: poznańskim, szczecińskim, łódzkim, gdańskim i warszawskim. W pozostałych województwach w miarę wzrostu wykopków skupu ziemniaków rozwija się planowo.

Tak wyjątkowo pomyślny przebieg tegorocznej kampanii skupu ziemniaków jest przede wszystkim wynikiem dobrych

urodzajów. W br. zbiory ziemniaków w Polsce są przeciętnie o 20 proc. wyższe niż w roku ub. Zdarzają się również wypadki, jak np. w województwie gdańskim, że w niektórych gospodarstwach plony ziemniaków są wyższe od zeszłorocznych o 65 proc. Jest to również zasługą wczesnego i odpowiedniego przygotowania spółdzielczego aparatu skupu oraz rozbudowy i właściwego rozmieszczenia sieci punktów skupu.

Dobry urodzaj, szybki przebieg wykopków i sprawny załadunek daje gwarancję terminowego wykonania tegorocznej kampanii skupu ziemniaków. Pozwoli to na dostarczenie we właściwym czasie ludziom pracy zdrowych i dobrych ziemniaków jadalnych, zaś przetwórstwu odpowiednich ziemniaków przemysłowych.

Przedstawiciel ZSRR demaskuje amerykańskie manewry w Radzie Bezpieczeństwa zmierzające do odroczenia dyskusji w sprawie agresji USA wobec wyspy Taiwan

NOWY JORK (PAP). W poniedziałek odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, na którym miała być rozpatrywana skarga rządu Chin Ludowych przeciwko agresji amerykańskiej wobec wyspy Taiwan (Formoza). Na porządku dziennym znajdowała się m. in. rezolucja radziecka, potępiająca tę agresję i ingerencję Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Chin. Projekt rezolucji wzywa Stany Zjednoczone do natychmiastowego wycofania sił zbrojnych z wyspy Taiwan i innych terytoriów należących do Chin.

Jednakże przewodniczący Rady, delegat brytyjski Jebb, dając do odroczenia dyskusji nad sprawą agresji wobec Taiwanu, zaproponował uchwalenie tymczasowego porządku obrad, przewidującego jako pierwszy punkt dyskusji „skargę przeciwko agresji wobec Republiki Koreańskiej”. Propozycja ta miała na celu umożliwienie delegacji amerykańskiej odczytanie raportu generała Mac Arthura, zawierającego twierdzenie, jakoby Związek Radziecki zapatrywał w broń Koreańską Armię Ludową.

Natychmiast wprowadzona została w ruch amerykańska maszyna do automatycznego głosowania i idący na pasku delegacji amerykańskiej członkowie Rady uchwalili większość głosów, że raport Mac Arthura będzie odczytany.

Delegat radziecki zaprotestował przeciwko tej uchwale, podkreślając, że ma ona na celu odroczenie dyskusji nad sprawą agresji wobec wyspy Taiwan.

Mimo to przewodniczący Jebb udzielił głosu delegatowi Stanów Zjednoczonych w celu

odczytania raportu Mac Arthura. Raport ten poświęcony jest wydarzeniom w Korei w okresie od 16 do 31 sierpnia. Zawiera on m. in. twierdzenie, że Związek Radziecki zaopatruje jakoby koreańską Armię Ludową w radziecki sprzęt wojenny. Mac Arthur usiłuje zaprzeczyć temu, że wojska jego niszczą w barbarzyński sposób miasta koreańskie i mordują ludność Korei. Raport zawiera także zarzut pod adresem rządu Chińskiej Republiki Ludowej, że wydelegował on rzekomo do Korei „znaczny ilość doświadczonych wojskowych pochodzenia koreańskiego”, którzy wchodzili w skład chińskich sił zbrojnych.

Omawiając sytuację żywnościową na obszarze znajdującym się pod kontrolą wojsk Mac Arthura, raport stwierdza, że posiadane zapasy nie pozwolą zaopatrzyć ludność nawet w minimum niezbędnej żywności w drugiej połowie września.

Po odczytaniu raportu delegat ZSRR Malik zażądał głosu i oświadczył, że ponieważ raport odczytany przez delegata USA — Austina zawiera o-

szczerstwa wobec Związku Radzieckiego, uważa on za swój obowiązek złożyć wyjaśnienie mimo proceduralnych manewrów bloku amerykańskiego, zmierzających do zamknięcia posiedzenia.

W obszernym przemówieniu Malik demaskował amerykańską agresję w Korei oraz usiłowania imperialistów amerykańskich odwrócenia uwagi opinii publicznej od tej agresji. Malik zaznaczył, że delegat amerykański odczytał raport Mac Arthura, by przeszkodzić Radzie Bezpieczeństwa w rozpatrzeniu sprawy agresji amerykańskiej wobec wyspy Taiwan oraz sprawy zaproszenia przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej.

Delegacja amerykańska — powiedział Malik — nie po raz pierwszy ucieka się do tego rodzaju manewrów. Przykładem mogą służyć manewry delegacji amerykańskiej, która na poprzednich posiedzeniach Rady składała rozmaite wnioski, by nie dopuścić do rozpatrzenia propozycji radzieckiej w sprawie pokojowego uregulowania zagadnienia koreańskiego.

Raport Mac Arthura — powiedział Malik — jest niewątpliwie obliczony na to, by wprowadzić w błąd opinię publiczną. Delegacja radziecka demaskowała już od dawna agresję Stanów Zjednoczonych w Korei.

Malik zacytował dokumenty, przesłane przez rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i zawierające dane o barbarzyńskich bombardowaniach ludności koreańskiej przez lotnictwo amerykańskie, podkreślając, że Rada Bezpieczeństwa nie przedsięwzięła żadnych środków, aby położyć kres tym bombardowaniom.

Zbrodnie dokonywane przez lotnictwo amerykańskie w Korei świadczą o tym, że imperialiści amerykańscy nie waha się przed użyciem najokrutniejszych i najwstrętniejszych metod, byleby osiągnąć swe nieczne cele.

Malik podkreślił, że wszystkie te fakty i dokumenty demaskują zmyślone dane, zawarte w raporcie Mac Arthura.

Następnie Malik zacytował wyjątki z korespondencji paryskiego dziennika „Le Monde”, opisującej straszliwe cierpienia 300 tysięcy Koreańczyków, spędzonych przez wojska amerykańskie do „Doliny strachu”, w Korei Południowej, pozostawionych tam na pastwę losu i ginących wskutek głodu i chorób.

Mówiąc o zawartym w raporcie Mac Arthura twierdzeniu, że Związek Radziecki zaopatruje rzekomo w broń północnych Koreańczyków, Malik podkreślił, że uważa za konieczne powtórzyć swe oświadczenie z 11 sierpnia, w którym to oświadczeniu stwierdził, że Korea Północna dysponuje bronią sprzedaną przez Związek Radziecki rządowi Korei Północnej w chwili wycofania wojsk radzieckich w grudniu 1948 roku.

Demokratyczni dziennikarze świata zwiększą udział w walce o pokój

HELSINKI (PAP). W Helsinkach zakończone zostały obrady III Kongresu Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy (MOD).

Obrady Kongresu toczyły się w atmosferze jedności i zakończyły się uchwaleniem szeregu rezolucji mobilizujących dziennikarzy postępowych całego świata do walki o pokój i demokrację i do demaskowania podżegaczy wojennych. Kongres zatwierdził jednomyślnie działalność organizacyjną i polityczną sekr. gener. MOD, podkreśliwszy aktywny jego udział, jak również udział krajowych organizacji dziennikarskich w ruchu obrony pokoju.

Wyrażając uznanie Komitetowi Wykonawczemu MOD za jego pracę postępową, Kongres napiętnował równocześnie najemnych agentów monopoli amerykańskich i reakcyjnych działaczy organizacji dziennikarskich USA, Wielkiej Brytanii i innych krajów kapitalistycznych. Kongres stwierdził, że mimo rozbijackiej akcji agentów Wall Street, szeregi siły MOD znacznie wzrosły.

MOD jednoczy w chwili obecnej w swych szeregach demokratyczne organizacje dziennikarskie 30 krajów.

Dziennikarze demokratyczni — stwierdza rezolucja — powołani są do wzmocnienia walki przeciwko podżegaczom wojennym oraz przeciwko propagowaniu wojny w prasie, radio, kinie i literaturze. Wszyscy, którzy propagują wojnę, powinni być napiętnowani jako podżegacze i zbrodniarze wojenni.

Kongres zobowiązał postępowych dziennikarzy do kontynuowania walki o zakaz broni atomowej i przeciwko wszelkiej propagandzie zbrojeń. Kongres uchwalił energiczny protest przeciwko amerykańskiej agresji w Korei, bestialskim bombardowaniom przez lotnictwo amerykańskie koreańskiej ludności cywilnej i wezwał dziennikarzy demokratycznych do wystąpienia w obronie Korei. Kongres wysłał depesze protestacyjne do Trygve Lie i do Rady Bezpieczeństwa z żądaniem pokojowego rozwiązania problemu koreańskiego.

Czystka w ministerstwie obrony USA KULISY dymisji podżegacza wojennego Johnsona

MOSKWA (PAP). „Prawda” publikuje korespondencję Rassadina i Filippowa z Nowego Jorku, komentującą dymisję ministra Johnsona.

Korespondenci stwierdzają, że w związku z tą dymisją rozpoczęła się czystka w aparacie ministerstwa obrony USA. Czystka ta — piszą korespondenci — spowodowana jest fiaskiem awantur wojennych Stanów Zjednoczonych w Azji.

Johnson był bliskim współpracownikiem politycznym prezydenta Trumana. To właśnie Johnston zebrał półtora miliona dolarów na finansowanie ostatniej kampanii wyborczej,

która doprowadziła do ponownego wybrania Trumana na prezydenta. Czując się zobowiązanym wobec Johnsona, Truman mianował go ministrem obrony. Po objęciu swych funkcji Johnson uważał się za stałego ministra obrony Stanów Zjednoczonych. Uważał swe stanowisko za niezmiennie, a marzył tylko o fotelu samego prezydenta. I nagle — piszą korespondenci — skończyła się burzliwa, ministerialna kariera podżegacza wojennego Johnsona zabrano z ministerstwa wojny.

Ujawniając przyczynę fiaska b. ministra obrony USA, korespondenci piszą, że Johnson jako jeden z głównych organizatorów agresji Stanów Zjednoczonych w Korei, jako zwolennik awanturnych planów generała Mac Arthura, chwalił się, że wszystkie operacje w Korei zostaną zakończone w ciągu kilku dni. Lecz stało się inaczej i koła rządzące USA straciły zimną krew. Kampania przygotowawcza do wyznaczenia na listopad wyborów do Kongresu jeszcze bardziej roz-

ogniła atmosferę. Partia republikańska atakuje demokratów za klęski polityki amerykańskiej w Azji.

Dymisja Johnsona nie spowodowała oczywiście jakiegokolwiek zmiany w obecnej agresywnej polityce kół rządzących USA. Zamiast Johnsona objął tę funkcję ministra obrony Marshall, który nie tak dawno przewalił się na arenie dyplomatycznej, jako sekretarz departamentu stanu. Postanowiono wypróbować go obecnie w ministerstwie obrony. Objęcie przez Marshalla teki ministra obrony — kontynuują korespondenci — oznacza, że rząd Trumana w większym stopniu niż dotychczas jest posłusznym narzędziem agresywnych kół monopolistycznych i ściśle z nimi związanej generalicji amerykańskiej.

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że generałowie amerykańscy i admirałowie w rodzaju Bradley'a, Mac Arthura itd. są bezpośrednimi inspiratorami wewnętrzo-politycznych i wojennych awantur, na które tak łase są koła rządzące Stanów Zjednoczonych. Nie ulega wątpliwości, że polityka agresywna nie przyniesie laurów ani Marshallowi, ani innym podżegaczom wojennym.

330 metrów materiałów, zamiast skrawków...

WARSZAWA (PAP). W trzecim dniu Ogólnopolskiej Rady Korabielników, która toczy się na łamach dziennika ZMP „Sztandar Młodych” przedownica pracy łódzkich zakładów przemysłu odzieżowego Mirosława Tomaszewskiego omawia rolę organizacji ZMP we wprowadzaniu nowych wyższych form pracy oraz znacznie opiekę nad młodymi robotnikami ze strony Partii i ZMP.

Wprowadzenie metod pracy, opartych na metodzie Korabielnikowej zainicjowała w łódzkich zakładach przemysłu odzieżowego organizacja ZMP. Inicjatywę podjęła przodująca we współzawodnictwie brigada młodzieżowa. Początkowo piętrzyły się trudności, jednak dzięki pomocy podstawowej organizacji partyjnej, dyrekcji i doświadczonych fachowców, ułożono nowe wzory, służące do wykrawania materiału. Z początku na jednym wykroju kompletów drelichowych zaoszczędzono 3 cm materiału. Dalsze usprawnienia zwiększyły tę ilość do 5 cm, co pozwoliło na produkcję dodatkowych kompletów z zaoszczędzonego materiału.

W wyniku tych prac w ciągu trzech miesięcy brigada pracująca metodą Korabielnikowej

zaoszczędziła 330 m materiału i wykonała wiele dodatkowych kompletów, przekraczając nieustannie normę o 70 proc. Za dobrą pracę i oszczędzanie materiałów członkowie brigady otrzymali 55 tys. zł premii.

„Walczymy o pokój i socjalizm” — naczelnym hasłem transportowców świata obradujących w WARSZAWIE

WARSZAWA (PAP). DNIA 18 BM. ROZPOCZĘŁY SIĘ W WARSZAWIE OBRADY KOMITETU ADMINISTRACYJNEGO MIĘDZYNARODOWEGO ZRZESZENIA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH PRACOWNIKÓW TRANSPORTU LĄDOWEGO I POWIETRZNEGO.

Na sesję, która jest pierwszą po ukonstytuowaniu się Zrzeszenia w grudniu 1949 roku, przybyły delegacje 23 krajów oraz obserwatorzy tych krajów, których związki pracowników transportowych nie należą jeszcze do Zrzeszenia.

W celu powitania rozpoczęającego swe obrady Komitetu Administracyjnego Zrzeszenia przybyli najlepsi przodownicy pracy stolicy. Wokół stołu prezydenckiego ustawiły się poczty sztandarowe Zw. Zaw. Kolejarzy R. P.

Obrady, poświęcone podsumowaniu dotychczasowej pracy Zrzeszenia oraz nakreśleniu wytycznej dalszej działalności, odbywają się pod hasłem: „Walczymy o pokój i socjalizm”.

Przewodniczący CRZZ — Wiktor Kłosiewicz wita delegatów w imieniu 4 mil. robotników i pracowników umysłowych, zorganizowanych w związkach zawodowych Polski Ludowej.

Podkreślił on, że polska klasa robotnicza i nasze związki zawodowe, a w szczególności pracownicy naszego transportu przywiązują wielką wagę do obrad. W walce, którą postępuje ludzkość toczy dziś z ciemnymi siłami imperialistycznej reakcji, w szlachetnej walce o pokój, przeciw podżegaczom wojennym — Międzynarodowe Zrzeszenie Związków Zawodowych Pracowników Transportu odgrywało i odgrywa niezmiernie poważną rolę.

Jakże ogromny, pełny bohaterstwa i poświęcenia był wkład radzieckich pracowników transportu w zwycięstwo nad zniechęconym hitleryzmem i jak ogromny jest obecnie ich wkład w dzieło pokoju i budowy ustroju komunistycznego w ZSRR.

Te piękne bojowe tradycje transportowców zatriumfują niewątpliwie nad siłami wojny i reakcji.

Na porządku dziennym obrad znajdują się najpoważniejsze zadania klasy robotniczej: walka o pokój, obrona jedności klasy robotniczej, wzmocnienie międzynarodowej solidarności mas robotniczych.

Nie wątpimy — oświadczył Kłosiewicz, że we wszystkich tych sprawach opracujecie najlepsze metody i sposoby realizacji naszych wspólnych celów. Fakt, że w obradach biorą udział przedstawiciele transportowców prawie całego świata — Azji, Ameryki, Europy i Australii, fakt, że w obradach wazszych spłótą się w jedną bojową całość wspaniałe doświadczenia delegatów radzieckich, doświadczenia pracowników transportowych krajów demokracji ludowej i krajów kapitalistycznych — daje rękojmię, że sesja przyczyni się w

dużej mierze do wzmocnienia frontu klasy robotniczej całego świata w walce o pokój i demokrację i postęp społeczny.

Obrady trwają.

Wierzmy, że głos ludów miłujących pokój zmusi do opamiętania polityków amerykańskich i ich wasali

Oświadczenie szefa delegacji polskiej na sesji ONZ

NOWY JORK. We wtorek na pokładzie „Queen Elisabeth” przybyła do Nowego Jorku na V sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych delegacja polska z sekretarzem generalnym MSZ, ambasadorem Wierzbowskiem na czele.

Szef delegacji polskiej, ambasador Wierzbowski złożył korespondentowi PAP następujące oświadczenie:

„Delegacja polska przywiązuje dużą wagę do rozpoczęcia sesji. Mimo nieustannych prób opanowania ONZ przez polityków amerykańskich i podporządkowania tej organizacji ich imperialistycznym zamierzeniom, nie utraciliśmy wiary w możliwości współpracy międzynarodowej i pokojowej, zgodnej z duchem karty ONZ, rozwiązywania spornych problemów. Dwa systemy polityczno-gospodarcze mogą istnieć obok siebie i mogą pokojowo współpracować i współzawodniczyć.

Sesja dzisiejsza rozpoczyna

się w pełnej napięcia atmosferze. Bohaterski lud koreański walczy z amerykańskim najeźdźcą. Na bezbronne wieś i miasta pada grad bomb, a macarthurowskie samoloty odważyły się nawet zaatakować terytorium Chin Ludowych. Podstępny sztuczki usiłują Amerykanie pozbawić prawa głosu Organizacji Narodów Zjednoczonych wielki naród chiński oraz wpuścić na salę obrad marionetkową, zgangrenowaną klikę Ciang Kai-Szeka nie reprezentującą niczego, prócz rozkradzionych i zdefraudowanych dolarów amerykańskich i bezwartościowych już akcji Wall Street. Militaryzacja krajów marshallowskich przy pomocy t. zw. Paktu Atlantyckiego postępuje naprzód i jesteśmy świadkami ponurego widowiska przymusowego zbrojenia ludów Europy, przerabiania ich chleba i masła w armaty i musztrowania Niemiec Zachodnich w takt amerykańskich marszów.

Nie zapomnieliśmy do-

świadczeń niedawnej historii i wiemy do czego zmierzają podżegacze wojenni. Przeciw tym metodom agresji i szantażu politycznego coraz silnie konsoliduje się potężny obóz pokoju, który w oparciu o wielki Związek Radziecki, kraje demokracji ludowej i Ludowe Chiny ogarnia ludy całego świata. Wierzmy, że głos ludów miłujących pokój odezwie się potężnie na sali obrad ONZ i zmusi do opamiętania polityków amerykańskich i ich wasali.

Cały naród polski podpisał Sztokholmski Apel Pokoju. Jest to nasza wytyczna. Jako delegacja rządu i narodu polskiego będziemy z całą stanowczością i poczuciem odpowiedzialności wobec tego mandatu na każdym kroku bronić sprawy pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, sprawiedliwości i praw narodów, domagając się wolności dla ciemionych ludów oraz zwalczać wszelkimi siłami zaborczość, agresję i gwałt.”

Genne nagrody za zbiórkę złomu

WARSZAWA (PAP). Na konferencji w Centrali Złomu, w której poza przedstawicielami zbiorczych przedsiębiorstw i zainteresowanych instytucji wzięli również udział przedstawiciele PKPG, podsumowano osiągnięcia dotychczasowej akcji stwarzając, że tegoroczna zbiórka złomu dała gospodarce narodowej ponad 40 mil. zł oszczędności.

Obecnie do akcji wciągnięto młodzież całego kraju. Zorganizowano konkurs międzyszkolny na terenie całego kraju. Dla zwyciężczyń szkół przeznaczono szereg cennych nagród. Najliczniej, jak dotychczas zgłaszają swój udział w konkursie szkoły województwa poznańskiego i wrocławskiego.

Te dni przyniosły wielkopolskiej wsi doświadczenia lat

Obywateli! — upomniał łagodnie tłoczących się chłopów towarzyszący grupie kołchoźników radzieckich tłumacz.

„Przecież wam, tutejszym ludziom wszystko to dobrze jest znane. Zróbcie więc miejsce i pozwólcie gościom na swobodne obejrzenie waszej spółdzielni!”

Ale ciżba towarzysząca przedstawicielom radzieckiej wsi od chwili powitania ich w słonecznym parku spółdzielni produkcyjnej Psarskie niewiele się przemieszczała. Nasi chłopcy od razu wyczuili, że kołchoźnicy żywią do nich sympatię i przyjaźń; resztę dokonała właścicielka radzieckim ludziom bezpośredniość. Nic więc dziwnego, że każdy chciał sam usłyszeć, co też delegaci radzieccy — przewodniczący czołowych kołchozów, kierownicy ferm hodowlanych, Stacji Traktorowo-Maszynowych i brygadziści mówić będą o tej ich gospodarce.

Okiem dobrych gospodarzy

Radzieccy goście nie śpieszyli jednak z pochopną oceną. Zwiedzając szczegółowo „Zespoły” wypytywali o jego organizację, zastosowanie mecha-

kim tak się wyznają! — mówili z podziwem stojący obok członkowie spółdzielni Psarskie.

Jeszcze przed chwilą ta rozmawiająca tam oto w kręgu dziewcząt postawna kobieta, Hosiata Mirolimowa — przewodnicząca kołchozu im. Kaganowicza w obwodzie leninobadzkiem, z równym zainteresowaniem i znajomością rzeczy oglądała traktor i maszyny rolnicze spółdzielni, co Kulezniew — brygadziśka brygady traktorowej czy Wasyli Usybin — brygadziśka kołchozu „Bolszewik”. Natomiast na temat przedszkola, gdzie radosne dzieci spółdzielców wręczyły gościom barwne wiązanki kwiatów, toczyli między sobą podobnie ożywioną dyskusję Aleksy Biłousow — dyrektor MTS-u w Pietrowsku i Ziemiański — kierownik ferm hodowlanej kołchozu „Czerwony partyzant”, jak Hosiata Mirolimowa z wychowawczynią dzieci.

Rzeczywiście. Wśród wielu okazji można było stwierdzić, że kołchoźnicy radzieccy w każdej dziedzinie dotyczącej spraw gospodarki czy życia zespołowego posiadają głębokie doświadczenia oparte na ściślejszej wiedzy, że nade wszystko rozmawiani są w socjalistycznej organizacji pracy, a zdoby-

wi z jakąś przekonywującą siłą: „Kiedy tak my ludzie radzieccy i wy w Polsce dostajemy wówczas maszyn i traktorów, zaczniemy orać, siał i zbierać — niech wówczas popróbowaj nas dogonić kapitalistyczne kraje.”

Początek dobry Zwycięzimy!

Przechodząc do spraw gospodarki zespołowej w Psarskich Generalów oświadcza:

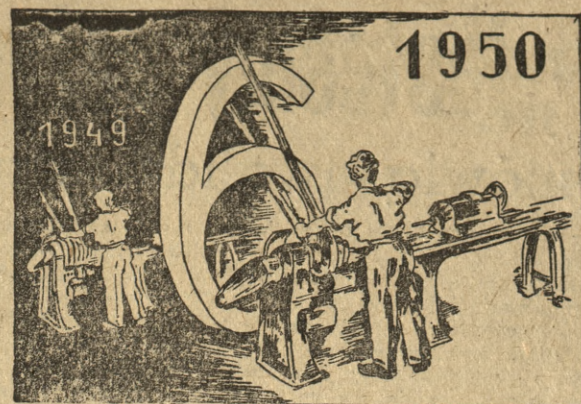
— Jak zorientowałem się, zrobiliście już kawał roboty i to jest dobry początek. To pewnie: napotykanie na duże trudności, potrzebna jest wam także i pomoc. Ale i my, gdy tworzyliśmy kołchozy spotykaliśmy podobne przeszkody i trudności. Tylko, że wy łatwiej możecie je pokonać. Pamiętajcie! Chłopi Związku Radzieckiego zawsze gotowi są przyjść wam z pomocą!

Resztę przemówienia Generalów poświęca sprawom organizacji pracy. Mówi więc, jak ważnymi czynnikami w pracy zespołowej jest dokładne opracowanie planu produkcji i ściśle prowadzona rachunkowość i o tym, że plan nie tylko winien być wprowadzony w życie, ale musi przeniknąć do świadomości każdego pracownika na najniższym nawet szczeblu.

Kiedy Generalów kończy, wśród zebranych w sali nie ma już nieśmiałości i wahających

się. Nasi chłopcy stawiają szczerze pytania, pewni, że na każde usłyszą równie szczerą odpowiedź.

Wizyta ludzi radzieckich, z których niejednym jest Bohaterem Pracy Socjalistycznej, a wielu nosi na piersi najwyższe odznaczenia radzieckie za dobrą i wydajną pracę — wizyta tych ludzi na wsi wielkopolskiej nie miała nic wspólnego z jakąkolwiek oficjalnością, którą zwykło się określać odwiedziny ludzi z zagranicy. Każde spotkanie z pracującymi chłopami wielkopolskiej wsi było echem prawdziwego ludzkiego i postępowego życia kołchoźników radzieckich, obrazem ich twórczej pracy w dziedzinie przodującej na świecie gospodarki rolnej Kraju Socjalizmu. Wspólne kontakty i narady PGR-owców, członków spółdzielni produkcyjnych i aktywistów wiejskich z delegacją kołchoźników stały się dla naszych chłopów pracujących nie tylko szkołą rewolucyjnego entuzjazmu, nie tylko ugruntowały wśród nich przekonanie o wyższości gospodarki zespołowej nad indywidualną, ale dały im wartościowy zasób wiadomości o nowych sposobach uprawy ziemi, hodowli bydła, systemie organizacji pracy w spółdzielni. Gościna ludzi radzieckich była dla wielkopolskiej wsi braterską pomocą i nauką, jak można i należy przełamywać trudności, które niesie ze sobą przejście na gospodarkę socjalistyczną.



Przemysł maszynowy poważnie zwiększył swą produkcję. Wskaźnik wzrostu tej wytwórczości wyraża się cyfrą 364 w stosunku do 1949 roku

Nasz plan 6-letni

Promotorzy gospodarczego rozwoju

Bardzo często spotykamy na ulicy, na przystankach tramwajowych ludzi czytających z zainteresowaniem gazety. Zresztą czyż mogłoby być inaczej? Przecież gazeta to dzisiaj artykuł pierwszej potrzeby, to towar codziennej masowej konsumpcji.

Czy ten stan byłby możliwy, gdyby... gdyby po fabrykach nie huczały maszyny papiernicze, gdyby przemysł maszynowy ich nie wyrabiał i wreszcie hutnictwo nie wytapiało stali i żelaza, potrzebnego do stworzenia maszyn tego rodzaju? Rzecz prosta byłoby to niemożliwe.

Z tego zaś płynie jasna myśl, że produkcję dóbr konsumpcyjnych, chociażby takich jak papier i gazety, musi poprzedzić wytworzenie dóbr produkcyj-

nych, jak maszyny, żelazo, węgiel.

Jest to prawda gospodarki planowej, a więc również podstawowa zasada rozwoju w ramach planu 6-letniego. I słusznie, bowiem bez stali, paliwa, energii, maszyn, samochodów, nawozów sztucznych — nie można w ogóle mówić o rozwoju gospodarczym i o dobrobycie społecznym. Dlatego podstawowym warunkiem budownictwa ekonomicznego w Polsce jest rozbudowa przemysłu ciężkiego z jego bazą surowcową i energetyczną.

Zgola inaczej postępowano w Polsce przedwójnej. Kiedyś z nas wie, że wówczas, opierając się na kapitalistycznych wzorach, nie zwracano uwagi na rozwój przemysłu ciężkiego, a w konsekwencji tego przeżywalimy upadek gospodarczy, przeludnienie na wsi i nędzę mas pracujących.

W planie 6-letnim dział środków wytwórczych zajmuje poważne miejsce. Cyfrowo wyraża się ono 63,5% ogólnej produkcji przemysłowej, biorąc pod uwagę rok 1955. Hutnictwo np. zwiększy swą produkcję dwukrotnie i m. in. w ostatnim roku realizowania planu wytworzy 4,6 mil. ton stali. Tym samym hutnictwo to przekształci się w rzeczywistego promotora uprzemysłowienia kraju. Przyczyni się ono do wydatnego podniesienia sił wytwórczych, pozwoli rozbudować przemysł budowy maszyn, motorów, pojazdów, silników. Przykładowo znaczenie i rolę hutnictwa porównać można do fundamentów pod wielki gmach dobrobytu.

Przemysł maszynowy powiększy swą wytwórczość również w dużym stopniu. Wskaźnik tego wzrostu wynosi 364 w stosunku do 1949 roku. Dostarczy on narzędzi, którymi będą mogli pracować robotnicy. Dostarczy on przede wszystkim obrabiarek, turbin, pomp i innych urządzeń wytwórczych. Wytwórczość tego działu w naszym planie narodowym stanowi jakoby żelbetonową konstrukcję budowanego gmachu gospodarki polskiej.

Podstawę energetyki, siły uruchamiającej przemysł, stanowi węgiel. Jego wydobycie w najbliższych latach osiągnie ilość 100 mil. ton w stosunku rocznym. Jest to cyfra ogromna. Aby zmniejszyć ją sobie dokonamy porównania. Mianowicie ilość te pomieściłoby około 100 tys. pociągów po 50 wagonów każdy, które łącznie biorąc opasały by swą długociałą kulę ziemską na wysokość równika.

A także prawie trzykrotnie powiększona zostanie wytwórczość środków transportowych, od których jak wiemy zależy obieg dóbr w organizmie ekonomicznym, a od tego obiegu — żywotność gospodarcza. Wypada również dodać, że przemysł chemiczny w oparciu o krajowe zasoby surowcowe 3,5 razy powiększy swoją wytwórczość w ramach planu narodowego i produkować będzie różnorodne towary, a w tym wiele produktów syntetycznych, masy plastyczne i włókna sztuczne.

W ten sposób rozwijający się przemysł ciężki zapewni zwiększenie produkcji dóbr konsumpcyjnych, a więc zapewni tym samym zaspokojenie potrzeb wyższego niż dotąd rzędu. Z. N.



„Szczere, po chłopsku wita delegację reprezentującą milionowe rzesze kołchoźników stany Chudziński

zacji w pracy, o plany płodozmianu, sposoby hodowli bydła, kontrolę udoju krów, przyrost inwentarza i wiele innych szczegółów. Okiem gospodarzy znających się dobrze na wszystkim co dotyczy gospodarki zespołowej spoglądali na konie i bydlę lustrowali stajnie, obory i chlewy, sprzęt i maszyny, chętnie gawędząc z każdym, kto dzielił się z nimi swymi uwagami.

Jak z 14 można skończyć na 25

W międzyczasie wrócono do obory, by obejrzeć bydło zregnane z pastwiska.

— Widzicie — wyjaśniał Generalów, uczestnik delegacji radzieckiej:

— Mówicie, że ta i tamte dwie krowy są najlepsze pod względem mleczności i dają wam od 14 do 18 litrów mleka dziennie. To jednak mało, jak na tak dobrą rasę. Trzeba je właśnie krowy oddzielić od pozostałych i powierzyć opiekę nad nimi wyłącznie jednemu człowiekowi. Trzeba je starannie jeszcze pielegnować, notować wynik każdorazowego udoju, karmić i poić dokładnie o jednej porze, ustalić normy żywienia specjalnie treściwą paszą. Karmę trzeba dozować stosownie do produktywności. Nie zapominajcie przy tym o wykorzystaniu buraków pastewnych i zapewnieniu soczystej paszy w ilości 8 do 10 ton rocznie na jedną krowę. Zasada maksymalnych udojów jest dobra pasza. Jestem pewny, że przy takim systemie hodowli, dzienny udoj każdej z tych krów przyniesie od 20—25 litrów mleka.

Takie to i podobne rozmowy stanowiące wynik długoletniego doświadczenia kołchoźników radzieckich i przynoszące naszym chłopom pożytek toczyły się wszędzie, gdzie ludzie przodującej gospodarki rolnej ZSRR zjawiali się w ciągu 5-dniowego pobytu na terenie województwa poznańskiego.

A źródło? Wiedza i doświadczenie

— Popatrzcie moi mili! że też ci z kołchozów na wszy-

stymy nauki marksistowsko-leninowskiej umieją wiązać z praktyką.

Niech nas spróbują dogonić kapitaliści

Teraz, kiedy goście radzieccy poznali wszystko co było godne zobaczenia w Psarskich, zapełnia się świetlica i rozpoczyna narada robocza. Za stołem prezydialnym zajęli miejsca kołchoźnicy i towarzyszący im goście, szereg ław wypełnili przodownicy pracy z okolicznych PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych — mężczyźni, kobiety, młodzież.

Szczere, po chłopsku wita delegację reprezentującą milionowe rzesze kołchoźników, stany Chudziński, poczyn wzywa obecnych do zabierania głosu. Ale, jak to bywa zwykle przy takich okazjach, nikt nie może się zdecydować by przemówić jako pierwszy.

Z poza stołu prezydielnego podnosi się wówczas kępka postać Generalowa. Oświadcza on, że opowie zebrany, jak to u niego zorganizowana jest praca w kołchozie. A Generalów to przecież jeden ze znanych ludzi w kołchozach radzieckich, od 20 lat działacz na polu gospodarki kolektywnej, od 15 lat przewodniczący kołchozu im. Stalina pod Moskwą, delegat do Rady Najwyższej ZSRR. To o jego kołchozie, jako o jednym z najlepiej gospodarowanych napisano w Związku Radzieckim książkę. Więc sąle w mgniieniu oka zalega taka cisza, że słychać tylko bykanie uwięzionych przez szyby much.

I Generalów mówi — kwadrans, drugi i trzeci, a chłopcy słuchają go z niesłabnącą ani na chwilę uwagą. Bo też i opowiada o sprawach i rzeczach nadzwyczaj ciekawie. O wrznięciach odniesionych przy zwiedzaniu Warszawy, którą ośmiłość polskich obywateli dźwiga do życia piękniejszą niż była, o robotnikach „Ursusa”, którzy tysiącami zbudowanych przez siebie traktorów uczynią lżejszą pracę rolnika na wsi, o budowanym w stolicy w ramach planu 6-letniego przemysłu samochodowym. I rozciągając wstępną niedalekiej przyszłości mó-

W Ostrzeszowie brak... tematu

Znajomi moi w Ostrzeszowie zapewniali mnie podczas przechadzki po tym starym grodzie Kazimierzowskim, że nie znajduję w miasteczku tematów do reportażu. Na wyrażoną przeze mnie wątpliwość w trafności ich sądów, uśmiechali się do brodusznia i znacząco, kiwali głowami.

— Człowieku, tu się nic nie dzieje. Gdy Ostrzeszów był jeszcze miastem powiatowym to i owszem, istniało jakieś życie można było znaleźć te czy inne problemy, to i owo się zdarzało, mieszkańcy Kępna przyjeżdżali nawet do nas na zabawy, urządzali wycieczki do Ostrzeszowa ale dziś... Spokój.

— Ciekawe, a może tylko nie widzicie lub nie chcecie widzieć tych przemian, jakie dokonały się w Ostrzeszowie? Może nie dostrzegacie spraw i problemów nurtujących dzisiejsze społeczeństwo?

— No, no, zobaczymy co o nas napiszecie...

Tak rozmawiając oddaliśmy się znaczenie od miasta, aż do łązek. Tam stanąłem zdziwiony i wykrzyknąłem:

— Ależ takiego basenu, z taką plażą piaskową, z takim otoczeniem młodego lasu osnowanego może wam pozazdrościć niejedno miasto w Wielkopolsce! Cóż tu za idealny porządek. Świadczy to dodatnio o władzach miejskich.

Jak stwierdzają lekarze, samo położenie Ostrzeszowa na najwyższym punkcie płaskowyżu wielkopolskiego sprzyja wybitnie zdrowiu. Podobno przyjeżdżają tu kobiety chore na tarczycę i po półrocznym pobycie odjeżdżają zupełnie zdrowe. Pobyt tutaj w porze letniej należy chyba do najprzyjemniejszych. Proszę sobie wyobrazić basen i plażę wysoko w lesie sosnowym...

Za jedne 100 zł

Ale dość przechadzki porannej. Należy przecież pomyśleć o żołądku. Idziemy na śniadanie do Gospody Spółdzielczej w Ryńku. Proszę o mleko — nie ma. O jajecznicę — nie ma.

— Może pan zjeść śniadanie popularne — proponuje z miłym uśmiechem kelnerka. — Popularne śniadanie? Hm, to coś nowego — proszę podać. Za chwilę panienka stawia na stole dwie szklanki kawy (zbożowej oczywiście) z mlekiem oraz cztery bułki z masłem i wędliną. Wszystko nad-

zwyczaj smaczne a kosztuje za ledwie 100 zł.

Jak się dowiedziałem, śniadania te są naprawdę popularne w Ostrzeszowie. Ludzie pracy wyrażają się z uznaniem o działalności Powszechnej Spółdzielni Spożywców w ogóle a w dziedzinie zbiorowego żywienia w szczególności. Toteż nie dziwnego, że obiadów popularnych codziennie w gospodarstwie PSS-u musi się trochę inaczej ustosunkować — powinno raczej zabraknąć klubowych.

Ze szmelcu — garnitur młocarniany

Jak nie powinno się pracować na odcinku spółdzielczości pokazał znowu b. zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Ostrzeszowie, który cechował oportunizm i kumoterstwo w postępowaniu. Wreszcie ogół członków miał tego dość i dnia 1 lutego dokonano zmiany. Nowy zarząd z przewodniczącym Janem Miłkowskim na czele zabrał się energicznie do oczyszczenia atmosfery i naprawienia stosunków.

Wyniki tych starań nie dały na siebie długo czekać. Już w dniu 1 maja tegoż roku zorganizowano Ośrodek Maszynowy, którym ku zadowoleniu chłopów kieruje doskonale fachowiec Kazimierz Hober. Ośrodek pracuje z dużym rozmachem, zatrudnia na razie 25 ludzi, posiada 5 filii, warsztat naprawczy z działem elektrycznym, który ma obsługiwać sektor uspołeczniony w całym województwie.

Pracownicy Ośrodka dumni są z faktu, że

posiadają w swym gronie racjonalizatora

który udoskonalił zwykłą tokarkę, dzięki czemu można na niej szlifować cylindry do motorów spalinowych, jakich używa Ośrodek w akcji omlotowej. Stanisław Kulas pokazuje nam udoskonaloną p.zez siebie tokarkę, tłumaczy pewne szczegóły techniczne tej działalności, opowiada jak to dawniej trzeba było wysłać cylindry do Poznania, co powodowało stratę czasu i pieniędzy, a dziś przy pomocy tej tokarki robią to sami i dla siebie i dla okolicznych PGR-ów.

Drugim powodem do dumy pracowników Ośrodka jest wyremontowanie, a raczej stwo-

wienie prawie z niczego nowej maszyny do młocenia. Ze starych części, leżących po różnych majątkach, w rupieciarzach lub w tych przysłowiowych pokrzywach — kowale, stolarze i ślusarze Ośrodka złożyli olbrzymich rozmiarów młocarnię, która w obecnej chwili bierze udział wraz z 6 innymi kompletami w akcji omlotowej. Do tych wyników pracy nowego zarządu Gminnej Spółdzielni należy doliczyć i to, że po 10-miesięcznej pracy wykażano 2 miliony zł nadwyżki przy 170 milionach zł obrotu (w pierwszym półroczu r. o. osiągnięto już 150 milionów zł obrotu). Podkreślić musimy również fakt, że koszty handlowe spadły w tym okresie do 8,2%.

Te wysiłki zarządu i zespołu pracowniczego znalazły uznanie w Okr. Komisji Współzawodnictwa pracy przy CRS w Poznaniu, która przyznała spółdzielni ostrzeszowskiej 100.000 zł nagrody.

Przodownicy pracy

Trzecim powodem do dumy jest wykonany już czyn — zobowiązanie pracowników. Oto poza godzinami obowiązkowej pracy wybudowali własnymi siłami, przy niewielkim nakładzie finansowym (sposobem gospodarczym) piękną szopę na narzędzia i maszyny rolnicze. Krótko mówiąc wszyscy pracownicy nie wyłączając zarządu, na każdym odcinku czy posterunku pracują z poświęceniem, z prawdziwym poczuciem obowiązku i odpowiedzialności za wykonywaną pracę. Traktują tę pracę bowiem nie tylko jako zarobkową, ale także jako społeczną.

Pomiędzy pracownikami 11 sklepów spółdzielczych istnieje współzawodnictwo, polegające na osiągnięciu jak najwyższego obrotu oraz czystości sklepu i uprzejmości obsługi. Toteż nie ma narzekania wśród ludności. Na tym odcinku zwycięzca jest kierownik sklepu w Szklarcze Myślińskiej — Jan Petóś.

Tak więc po oczyszczeniu z elementów obcych klasowo, po wykorzenieniu oportunizmu i kumoterstwa, Gminna Spółdzielnia w Ostrzeszowie znajduje się w pełni rozwoju, do brze służąc interesom pracujących chłopów.

Nie miał racji mój znajomy z Ostrzeszowa. Tematy się znalazły. Sami widzieliście.

K. JAŻWIECKI

Ciekawe sposoby kupowania biletów do kina w Ostrzeszowie

Część publiczności w Ostrzeszowie od dłuższego czasu skarży się, że nie może nigdy otrzymać biletów ulgowych do kina, na legitymacje związków zawodowych. Okazuje się, że zawsze przychodzi „za późno”. W dniu 15 bm. jeden z nauczycieli był mniej więcej 16 w kolejce zaraz po otwarciu kasy i już biletu ulgowego nie otrzymał. Zapytujemy wobec tego Dyrektora Okręgowej Filmu Polskiego, ile właściwie jest miejsc zniż-

kowych na dany seans? Jest przy tym charakterystyczne to, że wiele osób, których w kolejkach nigdy nie widać, zawsze siedzi na najlepszych miejscach i to na bilety zniżkowe. Wynika z tego wszystkiego, że są jakieś inne sposoby otrzymywania wcześniej biletów zniżkowych, czyli inaczej mówiąc, w kinie w Ostrzeszowie panują kumoterskie stosunki, które dyrekcja powinna jak najwcześniej uzdrowić. (haj)

W PGR Niepruszewo siewy i wykopki przebiegają planowo

W PGR Niepruszewo, pow. Nowy Tomysl rozpoczęto w ub. tygodniu akcję siewną. Do siewu używa się ziarna własnej dorodnej odmiany. Do końca

bm. zaplanowano obsadzić 583 ha ziemi. Wśród pracowników na czoło wysuwa się ob. Stanisław Bączyk. Równocześnie z akcją siewną przeprowadza się wykopki ziemniaków. Przeciętna wydajność z ha wynosi 160 kwintali. W pracy tej przodują robotnice rolne: Pelagia Bączyk i Agnieszka Paluszak, które 15 bm. osiągnęły po 193% normy, zarabiając 952 zł każda. Jak nas informuje kierownik zespołu A. Lysiak, prace ukończone zostaną około 30 września. Na uwagę zasługuje również praca mechanika zespołowego — Sieranda. (Bpe)

21 KRONIKA WRZESIEŃ

CZWARTEK Mateusza

Słońce w... 5.35 zach.: 17.50
Księżyc w... 16.41 zach.: —

GNIEZNO

Celem zwalczania chorób zwierzęcych w całym powiecie rozpoczęto masowe badania zwierząt, które przeprowadzają lekarze i sanitariusze weterynaryjni.

Jak wynika ze sprawozdań Wydziału Oświaty przy PRN, w ub. roku szkolnym naukowo czytać i pisać 602 osoby dorosłe, likwidując tym samym całkowicie analfabetyzm w pow. gnieźnieńskim. Czynnych było w powiecie 12 kursów dla dorosłych z zakresu 7 klas szkoły podstawowej i 34 zespoły dobrego czytania, na które uczęszczało 325 osób.

Dzisiaj o godz. 16.30 odbędzie się na boisku przy wieży wodociągowej zawody hokejowe między reprezentacją Gniezna a mistrzem Polski ZKS „Stella”. Czysty dochód z meczu przeznacza się na odbudowę Warszawy.

Na targu w dniu 10 bm. znaleziono pieniądze i notatnik. Po odbiorze zgłosił się do Oddziału Redakcji „Głosu” przy ul. Sienkiewicza 22.

SZAMOTUŁY

Na stadionie szamotulskim odbyło się towarzyskie spotkanie piłkarskie miejscowych rwałli: Unii z Gwardią. Mecz wygrała zdecydowanie Unia w stosunku 8:0, mimo że wystąpiła z kilkoma graczami rezerwowymi. W drużynie Gwardii siabło zagrała obrona i bramkarz.

Fabryczny Komitet Odbudowy Stolic przy Włkp. Zakładach Olejarskich w Szamotułach urządził ostatnio zabawę, z której dochód przeznaczono na SFOS.

Wybrano Komisję Kulturalną. Oświatową przy PRN w nast. składzie: Karol Charczewski, Jan Nowak, Maksymilian Szymański, Jędrzej Lemann, Piotr Prokurat, Jan Gołaszewski, Marcin Lisjak i Joanna Drecka.

W Szamotułach nie ma już od roku ani jednej cukierki i kawiarni. W najbliższych dniach zostanie jednak uruchomiona kawiarnia przy Rynku. Prowadzić ją będzie PSS „Jedność”. (jk)

Im lepiej i szybciej będziemy pracować Kobieta - listonosz w Kaliszu

tym wcześniej realizujemy plan 6-letni

W kaliskich zakładach włókienniczych do szybkiej realizacji planu 6-letniego przyczynia się we wielkim stopniu współzawodnictwo młodzieży. W maju ub. roku zorganizowano 4 brygady młodzieżowego współzawodnictwa pracy w Państw. Zakł. Pluszu i Aksamitu, liczące 48 członków, obecnie mamy już 58 produkcyjnych brygad młodzieżowych, w tym 7 jakościowych, obejmujących 577 młodzieży. Ogółem współzawodniczy 1267 młodych pracowników, z których 766 należy do ZMP. Brygady te podjęły zobowiązania długofalowe, zwiększając produkcję o 30% i podnosząc jakość o 20% oraz zmniejszając o 5% ilość odpadków.

Brygada Marii Matczak z Przedzalan wykonuje 102% normy, odpadki zmniejszyła o 3,9%. Zobowiązała się wykonać do końca roku 105% normy. Ta sama brygada od marca do czerwca br. wykonała 107% normy i zmniejszyła odpadki o 0,4%.

A oto czołowi młodzi przo-

downicy pracy kaliskich fabryk włókienniczych: kilkakrotny przodownik pracy Waclaw Augustyniak, odznaczony Krzyżem Zasługi za pracę, przeszedł obecnie do pełnienia funkcji partyjnych, Zofia Roszakiewicz — kilkakrotna przodownica pracy, odznaczona Krzyżem Zasługi przeszła na stanowisko radcy młodzieżowego. Zbigniew Jarosławski jest młodzieżowym racjonalizatorem Kaliskich Zakładów Jedwabniczych, Antoni Frontczak przeszedł obecnie na stanowisko mistrza. Ob. Ochociki z Bielarni jest obecnie brygadierem młodzieżowym. U „Dziwiarzy” na czoło wysunę-

li się młodzieżowcy — racjonalizatorzy: Tadeusz Haryś, Stefan i Ziemliński, Marian Nowicki pełni obecnie funkcję kierownika Wydziału Propagandy ZM ZMP.

Oprócz wymienionych wielu innych młodych kaliskich włóknarzy stara się podnieść ilość i jakość produkcji.

Obok tych poważnych osiągnięć są i niedociągnięcia ze strony samej młodzieży, rad zakładowych, dyrekcji zakładów i zarządów fabrycznych ZMP. M. in. nie dopinano regularnego przeprowadzania narad młodych przodowników pracy. (set)



Ostatnio na ulicach Kalisza pojawiła się pierwsza listonoszka. Jest nią ob. Janina Kwiatkowska, córka robotnika. Zawsze uśmiechnięta, pełna werwy i zapału przystąpiła do zupełnie dotąd obcej każdej kobiecie pracy. Pomimo młodego wieku oraz posiadania własnej rodziny, nie zapomna o dalszym kształceniu się. Niedawno ukończyła kurs przodownic tańców narodowych i regionalnych, przeszkolenie wojskowe oraz kurs sanitarny. (set)

Liga kobiet w Lesznie dba o życie kulturalne i zatrudnienie swoich członkiń

Zarząd Pow. Ligi Kobiet w Lesznie dobrze rozumiał cel i znaczenie uświadamiania szerokich warstw kobiet. Wyni-

klem pracy wszystkich sekcji tej organizacji jest utworzenie do chwili obecnej 120 kół z liczbą 4302 członkiń, w tym 31 kół w zakładach pracy. 21 w PGR, 5 w spółdzielniach produkcyjnych oraz 83 Kół Gospodyń Wiejskich. Poprzez ścisłą współpracę z 7 gminnymi radami kobietymi na odcinku wiejskim Liga Kobiet uzyskała już poważne osiągnięcia.

Postawiła również życie świetlicowe na zadawalającym poziomie. Zespół świetlicowy z okazji 22 lipca wystawił sztukę pt. „Przyjaźń” Gorbatowa, a obecnie przygotowuje sztukę pt. „Wesele” Czechowa, które zostanie wystawione w mies. pogłębiecia przyjaźni polsko-radzieckiej.

Pow. Zarz. Ligi Kobiet ponadto zorganizował 2-tygodniowy kurs racjonalnego żywienia, który ukończyło 40 członkiń, komplety 3-miesięczne szycia i kroju, po ukończeniu których ok. 150 absolwentek znalazło zatrudnienie w spółdzielniach „Leszczynianka”.

W tej chwili Zarząd Pow. Ligi Kobiet projektuje uruchomienie spółdzielni przemysłu zabawkarskiego. (R)

RAWICZ

Oddział Powiatowy Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Rawiczu ma swoje biuro przy ul. Wały Batorego. Nie wiadomo jednak, kiedy ono jest czynne. Wielu interesentów podchodzi do drzwi biura, chcąc je otworzyć, lecz niestety, są one większą częścią dnia zamknięte, a na nich ucepiona kartka z napisem: „Wyjechałem w teren” lub „Wyjechałem w teren do zakładów pracy w Rawiczu”.

Interesenci muszą z niczym odchodzić po kilka razy. Oddział TPPR winien zawiadomić wszystkie swoje komórki na terenie powiatu, w których godzinach dnia biuro jest czynne. (wt)

Echa naszych notatek

Sprawę szkieletu wiatraka w Nowym Solcu Prezydium Pow. Rady Narodowej w Wolsztynie skierowało do Prezydium Woj. Rady Narodowej w Poznaniu.

Pracownicy poszukiwani

Księgowych z praktyką w przemyśle poszukuje Państwowe Przedsiębiorstwo Przemysłowe. Zgłoszenia kierować: „Pebeco”, Poznań, ul. Chlebowa 4/8. K2124

Maszynistkę, cieśli, stolarzy, murarzy, elektryków przyjmie natychmiast „Remont” Konserwacyjno-Remontowa Spółdzielnia Pracy w Poznaniu, ul. Wierzbicze 36/38. 8716g

Kucharke wzgl. kucharza do żywienia zbiorowego ze znajomością wymogów higieny żywienia poszukuje Państwowe Technikum Roszarnicze w Rawiczu, ul. Gen. Świerczewskiego 5. Podanie wraz z życiorysem należy przesać do Dyrekcji Szkoły. Mieszkanie zapewnione. K2126

Co gdyś w Poznaniu

TEATRY
WIELKI — Dziś o godz. 19 „Opowieści Hoffmana” Offenbacha. Jutro „Tosca” Pucciniego.
POLSKI — Dziś i codziennie o godz. 19 „Las” Al. Ostrowskiego.
NOWY — Dziś i jutro o godz. 19.30 „Zapora” Dybrowskiego.

KOMEDIA MUZYCZNA — Dziś i codziennie o godz. 20 „Piękna oberżytką” Goldoniego, Żumacz, Leopolda Staffa. Muzykę do weneckich pieśni i ilustracje muzyczne skomponował Wiehler, teksty pieśni Sikirycykiego. Udział biorą: Hanna Bedryńska, Wela Lam, Janina Zarubin, Kazimierz Bruszkiewicz, Edmund Marciszewski, Marian Mirski, Edmund Wayda, Antoni Żukowski, Reżyseria dyr. Teofil Trzciński, dekoracje Andrzeja Czubalskiego.
MŁODEGO WIDZA — Dziś i codziennie o godz. 18 „Dr Dolittle i jego zwierzęta”.

KINA
Apolo — o godz. 16 18 i 20 „Piłmieniec”; Baltyk — o godz. 16.30, 18.30, 20.30 „Nasz chleb powszedni”; Muza — o godz. 16, 18 i 20 „Pieśń perli”; program składany; Warta — najnowszy program aktualności o g. 10, 11 i 12 — o godz. 14 i 16 „Szerpka droga”; I. „Odpowiedź”; o godz. 18 i 20 „Przećniecie”; Rialto — o godz. 16, 18 i 20 „Lichwiarz Gobeck”; Letnie (Park Targowy) — o godz. 16, 18 i 20 „Pieśń tajgi”; CYRK nr 4 — ul. Ratajczaka — dziś i codziennie o godz. 19.45.

MUZEUM
Muzeum Narodowe czynne: w poniedziałki zamknięte, we wtorki, czwartki i soboty od 9 — 15, w środy i piątki od 13 — 19; w niedziele i święta od 10 — 15
Muzeum Archeologiczne (ul. Sew. Mielżyńskiego nr 26/27) czynne w niedziele i święta od godz. 10—14, wtorki i czwartki 9—15, środy i piątki 13—19, w soboty 9—13, w poniedziałek zamknięte.

Redakcja: Poznań ul. Grunwaldzka 19, 1900 r. Marceleskiej. Telefon: redaktor naczelny 77-68, zastępca naczelny 78-38, sekret redakcji 77-90, dział listów i interwencji 78-57, dział depesz 78-14, nocny 64-72.
Redaktor naczelny: Jan Zagler.
Redaktor naczelny: otrzymuje w godz. od 12—13
Prenumerata na „Głos Wielkopolski” otrzymuje P. P. R. RUCH Nr konta — V-6714. Cena prenumeraty zliczone: miesięcznie 135 zł, kwartalnie 405 zł, półrocznie 810 zł.
Biurowo ogłoszeń: Poznań ul. Gen. Świerczewskiego 3 — telefon 62-31, — Konto PKO Poznań nr V-6777/110 czynne od godz. 7—16.30 w soboty do 14.30
Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”. Delegatura w Poznaniu ul. Grunwaldzka 19, telefon 77-67 62-70 i 64-75

Druczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wydawnicze Zakład Główny w Poznaniu K-1—13209

Kwalifikowanego księgowego oraz biegłą maszynistkę zaangażują natychmiast Zakłady Wytwórcze Ogniw i Baterii. Zgłoszenia pisemnie z życiorysem i świadectwami kierować do Działu Personalnego — Poznań, Grochowe Łąki 4. 8744g

Cukiernik na kierownicze stanowisko potrzebny od 1 XI br. wzgl. zaraz. Wynagrodzenie wg zbiorowego układu pracy dla pracown. spółdzielczych. Powsz. Spółdz. Spożywców w Kepnie. K2125

Zakupimy natychmiast WAGI wszelkiego rodzaju, łaczki żelazne i transportowe SZUFLE do węgla.

Oferty Gł. Włkp. — dia 8726g.

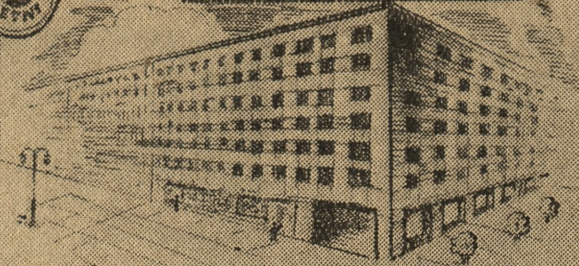
Lekarskie
Lekarz dentysta Janina Englowa powraca. Plac Ratajczkiego 9 od 16—18. — Telefon 516-03. 8799g

PROGRAM II

5.00 Początek audycji: 5.05 Audycja dla wsi; 5.20 Koncert; 6.00 Wiadomości poranne; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Muzyka muzyczna; 6.50 Pożegnania; 7.00 Wiadomości poranne; 7.05 Aktualności; 7.10 Wiadomości; 7.15 Wiadomości; 7.20 Wiadomości; 7.25 Wiadomości; 7.30 Wiadomości; 7.35 Wiadomości; 7.40 Wiadomości; 7.45 Wiadomości; 7.50 Wiadomości; 7.55 Wiadomości; 8.00 Wiadomości; 8.05 Wiadomości; 8.10 Wiadomości; 8.15 Wiadomości; 8.20 Wiadomości; 8.25 Wiadomości; 8.30 Wiadomości; 8.35 Wiadomości; 8.40 Wiadomości; 8.45 Wiadomości; 8.50 Wiadomości; 8.55 Wiadomości; 9.00 Wiadomości; 9.05 Wiadomości; 9.10 Wiadomości; 9.15 Wiadomości; 9.20 Wiadomości; 9.25 Wiadomości; 9.30 Wiadomości; 9.35 Wiadomości; 9.40 Wiadomości; 9.45 Wiadomości; 9.50 Wiadomości; 9.55 Wiadomości; 10.00 Wiadomości; 10.05 Wiadomości; 10.10 Wiadomości; 10.15 Wiadomości; 10.20 Wiadomości; 10.25 Wiadomości; 10.30 Wiadomości; 10.35 Wiadomości; 10.40 Wiadomości; 10.45 Wiadomości; 10.50 Wiadomości; 10.55 Wiadomości; 11.00 Wiadomości; 11.05 Wiadomości; 11.10 Wiadomości; 11.15 Wiadomości; 11.20 Wiadomości; 11.25 Wiadomości; 11.30 Wiadomości; 11.35 Wiadomości; 11.40 Wiadomości; 11.45 Wiadomości; 11.50 Wiadomości; 11.55 Wiadomości; 12.00 Wiadomości; 12.05 Wiadomości; 12.10 Wiadomości; 12.15 Wiadomości; 12.20 Wiadomości; 12.25 Wiadomości; 12.30 Wiadomości; 12.35 Wiadomości; 12.40 Wiadomości; 12.45 Wiadomości; 12.50 Wiadomości; 12.55 Wiadomości; 13.00 Wiadomości; 13.05 Wiadomości; 13.10 Wiadomości; 13.15 Wiadomości; 13.20 Wiadomości; 13.25 Wiadomości; 13.30 Wiadomości; 13.35 Wiadomości; 13.40 Wiadomości; 13.45 Wiadomości; 13.50 Wiadomości; 13.55 Wiadomości; 14.00 Wiadomości; 14.05 Wiadomości; 14.10 Wiadomości; 14.15 Wiadomości; 14.20 Wiadomości; 14.25 Wiadomości; 14.30 Wiadomości; 14.35 Wiadomości; 14.40 Wiadomości; 14.45 Wiadomości; 14.50 Wiadomości; 14.55 Wiadomości; 15.00 Wiadomości; 15.05 Wiadomości; 15.10 Wiadomości; 15.15 Wiadomości; 15.20 Wiadomości; 15.25 Wiadomości; 15.30 Wiadomości; 15.35 Wiadomości; 15.40 Wiadomości; 15.45 Wiadomości; 15.50 Wiadomości; 15.55 Wiadomości; 16.00 Wiadomości; 16.05 Wiadomości; 16.10 Wiadomości; 16.15 Wiadomości; 16.20 Wiadomości; 16.25 Wiadomości; 16.30 Wiadomości; 16.35 Wiadomości; 16.40 Wiadomości; 16.45 Wiadomości; 16.50 Wiadomości; 16.55 Wiadomości; 17.00 Wiadomości; 17.05 Wiadomości; 17.10 Wiadomości; 17.15 Wiadomości; 17.20 Wiadomości; 17.25 Wiadomości; 17.30 Wiadomości; 17.35 Wiadomości; 17.40 Wiadomości; 17.45 Wiadomości; 17.50 Wiadomości; 17.55 Wiadomości; 18.00 Wiadomości; 18.05 Wiadomości; 18.10 Wiadomości; 18.15 Wiadomości; 18.20 Wiadomości; 18.25 Wiadomości; 18.30 Wiadomości; 18.35 Wiadomości; 18.40 Wiadomości; 18.45 Wiadomości; 18.50 Wiadomości; 18.55 Wiadomości; 19.00 Wiadomości; 19.05 Wiadomości; 19.10 Wiadomości; 19.15 Wiadomości; 19.20 Wiadomości; 19.25 Wiadomości; 19.30 Wiadomości; 19.35 Wiadomości; 19.40 Wiadomości; 19.45 Wiadomości; 19.50 Wiadomości; 19.55 Wiadomości; 20.00 Wiadomości; 20.05 Wiadomości; 20.10 Wiadomości; 20.15 Wiadomości; 20.20 Wiadomości; 20.25 Wiadomości; 20.30 Wiadomości; 20.35 Wiadomości; 20.40 Wiadomości; 20.45 Wiadomości; 20.50 Wiadomości; 20.55 Wiadomości; 21.00 Wiadomości; 21.05 Wiadomości; 21.10 Wiadomości; 21.15 Wiadomości; 21.20 Wiadomości; 21.25 Wiadomości; 21.30 Wiadomości; 21.35 Wiadomości; 21.40 Wiadomości; 21.45 Wiadomości; 21.50 Wiadomości; 21.55 Wiadomości; 22.00 Wiadomości; 22.05 Wiadomości; 22.10 Wiadomości; 22.15 Wiadomości; 22.20 Wiadomości; 22.25 Wiadomości; 22.30 Wiadomości; 22.35 Wiadomości; 22.40 Wiadomości; 22.45 Wiadomości; 22.50 Wiadomości; 22.55 Wiadomości; 23.00 Wiadomości; 23.05 Wiadomości; 23.10 Wiadomości; 23.15 Wiadomości; 23.20 Wiadomości; 23.25 Wiadomości; 23.30 Wiadomości; 23.35 Wiadomości; 23.40 Wiadomości; 23.45 Wiadomości; 23.50 Wiadomości; 23.55 Wiadomości; 24.00 Wiadomości; 24.05 Wiadomości; 24.10 Wiadomości; 24.15 Wiadomości; 24.20 Wiadomości; 24.25 Wiadomości; 24.30 Wiadomości; 24.35 Wiadomości; 24.40 Wiadomości; 24.45 Wiadomości; 24.50 Wiadomości; 24.55 Wiadomości; 25.00 Wiadomości; 25.05 Wiadomości; 25.10 Wiadomości; 25.15 Wiadomości; 25.20 Wiadomości; 25.25 Wiadomości; 25.30 Wiadomości; 25.35 Wiadomości; 25.40 Wiadomości; 25.45 Wiadomości; 25.50 Wiadomości; 25.55 Wiadomości; 26.00 Wiadomości; 26.05 Wiadomości; 26.10 Wiadomości; 26.15 Wiadomości; 26.20 Wiadomości; 26.25 Wiadomości; 26.30 Wiadomości; 26.35 Wiadomości; 26.40 Wiadomości; 26.45 Wiadomości; 26.50 Wiadomości; 26.55 Wiadomości; 27.00 Wiadomości; 27.05 Wiadomości; 27.10 Wiadomości; 27.15 Wiadomości; 27.20 Wiadomości; 27.25 Wiadomości; 27.30 Wiadomości; 27.35 Wiadomości; 27.40 Wiadomości; 27.45 Wiadomości; 27.50 Wiadomości; 27.55 Wiadomości; 28.00 Wiadomości; 28.05 Wiadomości; 28.10 Wiadomości; 28.15 Wiadomości; 28.20 Wiadomości; 28.25 Wiadomości; 28.30 Wiadomości; 28.35 Wiadomości; 28.40 Wiadomości; 28.45 Wiadomości; 28.50 Wiadomości; 28.55 Wiadomości; 29.00 Wiadomości; 29.05 Wiadomości; 29.10 Wiadomości; 29.15 Wiadomości; 29.20 Wiadomości; 29.25 Wiadomości; 29.30 Wiadomości; 29.35 Wiadomości; 29.40 Wiadomości; 29.45 Wiadomości; 29.50 Wiadomości; 29.55 Wiadomości; 30.00 Wiadomości; 30.05 Wiadomości; 30.10 Wiadomości; 30.15 Wiadomości; 30.20 Wiadomości; 30.25 Wiadomości; 30.30 Wiadomości; 30.35 Wiadomości; 30.40 Wiadomości; 30.45 Wiadomości; 30.50 Wiadomości; 30.55 Wiadomości; 31.00 Wiadomości; 31.05 Wiadomości; 31.10 Wiadomości; 31.15 Wiadomości; 31.20 Wiadomości; 31.25 Wiadomości; 31.30 Wiadomości; 31.35 Wiadomości; 31.40 Wiadomości; 31.45 Wiadomości; 31.50 Wiadomości; 31.55 Wiadomości; 32.00 Wiadomości; 32.05 Wiadomości; 32.10 Wiadomości; 32.15 Wiadomości; 32.20 Wiadomości; 32.25 Wiadomości; 32.30 Wiadomości; 32.35 Wiadomości; 32.40 Wiadomości; 32.45 Wiadomości; 32.50 Wiadomości; 32.55 Wiadomości; 33.00 Wiadomości; 33.05 Wiadomości; 33.10 Wiadomości; 33.15 Wiadomości; 33.20 Wiadomości; 33.25 Wiadomości; 33.30 Wiadomości; 33.35 Wiadomości; 33.40 Wiadomości; 33.45 Wiadomości; 33.50 Wiadomości; 33.55 Wiadomości; 34.00 Wiadomości; 34.05 Wiadomości; 34.10 Wiadomości; 34.15 Wiadomości; 34.20 Wiadomości; 34.25 Wiadomości; 34.30 Wiadomości; 34.35 Wiadomości; 34.40 Wiadomości; 34.45 Wiadomości; 34.50 Wiadomości; 34.55 Wiadomości; 35.00 Wiadomości; 35.05 Wiadomości; 35.10 Wiadomości; 35.15 Wiadomości; 35.20 Wiadomości; 35.25 Wiadomości; 35.30 Wiadomości; 35.35 Wiadomości; 35.40 Wiadomości; 35.45 Wiadomości; 35.50 Wiadomości; 35.55 Wiadomości; 36.00 Wiadomości; 36.05 Wiadomości; 36.10 Wiadomości; 36.15 Wiadomości; 36.20 Wiadomości; 36.25 Wiadomości; 36.30 Wiadomości; 36.35 Wiadomości; 36.40 Wiadomości; 36.45 Wiadomości; 36.50 Wiadomości; 36.55 Wiadomości; 37.00 Wiadomości; 37.05 Wiadomości; 37.10 Wiadomości; 37.15 Wiadomości; 37.20 Wiadomości; 37.25 Wiadomości; 37.30 Wiadomości; 37.35 Wiadomości; 37.40 Wiadomości; 37.45 Wiadomości; 37.50 Wiadomości; 37.55 Wiadomości; 38.00 Wiadomości; 38.05 Wiadomości; 38.10 Wiadomości; 38.15 Wiadomości; 38.20 Wiadomości; 38.25 Wiadomości; 38.30 Wiadomości; 38.35 Wiadomości; 38.40 Wiadomości; 38.45 Wiadomości; 38.50 Wiadomości; 38.55 Wiadomości; 39.00 Wiadomości; 39.05 Wiadomości; 39.10 Wiadomości; 39.15 Wiadomości; 39.20 Wiadomości; 39.25 Wiadomości; 39.30 Wiadomości; 39.35 Wiadomości; 39.40 Wiadomości; 39.45 Wiadomości; 39.50 Wiadomości; 39.55 Wiadomości; 40.00 Wiadomości; 40.05 Wiadomości; 40.10 Wiadomości; 40.15 Wiadomości; 40.20 Wiadomości; 40.25 Wiadomości; 40.30 Wiadomości; 40.35 Wiadomości; 40.40 Wiadomości; 40.45 Wiadomości; 40.50 Wiadomości; 40.55 Wiadomości; 41.00 Wiadomości; 41.05 Wiadomości; 41.10 Wiadomości; 41.15 Wiadomości; 41.20 Wiadomości; 41.25 Wiadomości; 41.30 Wiadomości; 41.35 Wiadomości; 41.40 Wiadomości; 41.45 Wiadomości; 41.50 Wiadomości; 41.55 Wiadomości; 42.00 Wiadomości; 42.05 Wiadomości; 42.10 Wiadomości; 42.15 Wiadomości; 42.20 Wiadomości; 42.25 Wiadomości; 42.30 Wiadomości; 42.35 Wiadomości; 42.40 Wiadomości; 42.45 Wiadomości; 42.50 Wiadomości; 42.55 Wiadomości; 43.00 Wiadomości; 43.05 Wiadomości; 43.10 Wiadomości; 43.15 Wiadomości; 43.20 Wiadomości; 43.25 Wiadomości; 43.30 Wiadomości; 43.35 Wiadomości; 43.40 Wiadomości; 43.45 Wiadomości; 43.50 Wiadomości; 43.55 Wiadomości; 44.00 Wiadomości; 44.05 Wiadomości; 44.10 Wiadomości; 44.15 Wiadomości; 44.20 Wiadomości; 44.25 Wiadomości; 44.30 Wiadomości; 44.35 Wiadomości; 44.40 Wiadomości; 44.45 Wiadomości; 44.50 Wiadomości; 44.55 Wiadomości; 45.00 Wiadomości; 45.05 Wiadomości; 45.10 Wiadomości; 45.15 Wiadomości; 45.20 Wiadomości; 45.25 Wiadomości; 45.30 Wiadomości; 45.35 Wiadomości; 45.40 Wiadomości; 45.45 Wiadomości; 45.50 Wiadomości; 45.55 Wiadomości; 46.00 Wiadomości; 46.05 Wiadomości; 46.10 Wiadomości; 46.15 Wiadomości; 46.20 Wiadomości; 46.25 Wiadomości; 46.30 Wiadomości; 46.35 Wiadomości; 46.40 Wiadomości; 46.45 Wiadomości; 46.50 Wiadomości; 46.55 Wiadomości; 47.00 Wiadomości; 47.05 Wiadomości; 47.10 Wiadomości; 47.15 Wiadomości; 47.20 Wiadomości; 47.25 Wiadomości; 47.30 Wiadomości; 47.35 Wiadomości; 47.40 Wiadomości; 47.45 Wiadomości; 47.50 Wiadomości; 47.55 Wiadomości; 48.00 Wiadomości; 48.05 Wiadomości; 48.10 Wiadomości; 48.15 Wiadomości; 48.20 Wiadomości; 48.25 Wiadomości; 48.30 Wiadomości; 48.35 Wiadomości; 48.40 Wiadomości; 48.45 Wiadomości; 48.50 Wiadomości; 48.55 Wiadomości; 49.00 Wiadomości; 49.05 Wiadomości; 49.10 Wiadomości; 49.15 Wiadomości; 49.20 Wiadomości; 49.25 Wiadomości; 49.30 Wiadomości; 49.35 Wiadomości; 49.40 Wiadomości; 49.45 Wiadomości; 49.50 Wiadomości; 49.55 Wiadomości; 50.00 Wiadomości; 50.05 Wiadomości; 50.10 Wiadomości; 50.15 Wiadomości; 50.20 Wiadomości; 50.25 Wiadomości; 50.30 Wiadomości; 50.35 Wiadomości; 50.40 Wiadomości; 50.45 Wiadomości; 50.50 Wiadomości; 50.55 Wiadomości; 51.00 Wiadomości; 51.05 Wiadomości; 51.10 Wiadomości; 51.15 Wiadomości; 51.20 Wiadomości; 51.25 Wiadomości; 51.30 Wiadomości; 51.35 Wiadomości; 51.40 Wiadomości; 51.45 Wiadomości; 51.50 Wiadomości; 51.55 Wiadomości; 52.00 Wiadomości; 52.05 Wiadomości; 52.10 Wiadomości; 52.15 Wiadomości; 52.20 Wiadomości; 52.25 Wiadomości; 52.30 Wiadomości; 52.35 Wiadomości; 52.40 Wiadomości; 52.45 Wiadomości; 52.50 Wiadomości; 52.55 Wiadomości; 53.00 Wiadomości; 53.05 Wiadomości; 53.10 Wiadomości; 53.15 Wiadomości; 53.20 Wiadomości; 53.25 Wiadomości; 53.30 Wiadomości; 53.35 Wiadomości; 53.40 Wiadomości; 53.45 Wiadomości; 53.50 Wiadomości; 53.55 Wiadomości; 54.00 Wiadomości; 54.05 Wiadomości; 54.10 Wiadomości; 54.15 Wiadomości; 54.20 Wiadomości; 54.25 Wiadomości; 54.30 Wiadomości; 54.35 Wiadomości; 54.40 Wiadomości; 54.45 Wiadomości; 54.50 Wiadomości; 54.55 Wiadomości; 55.00 Wiadomości; 55.05 Wiadomości; 55.10 Wiadomości; 55.15 Wiadomości; 55.20 Wiadomości; 55.25 Wiadomości; 55.30 Wiadomości; 55.35 Wiadomości; 55.40 Wiadomości; 55.45 Wiadomości; 55.50 Wiadomości; 55.55 Wiadomości; 56.00 Wiadomości; 56.05 Wiadomości; 56.10 Wiadomości; 56.15 Wiadomości; 56.20 Wiadomości; 56.25 Wiadomości; 56.30 Wiadomości; 56.35 Wiadomości; 56.40 Wiadomości; 56.45 Wiadomości; 56.50 Wiadomości; 56.55 Wiadomości; 57.00 Wiadomości; 57.05 Wiadomości; 57.10 Wiadomości; 57.15 Wiadomości; 57.20 Wiadomości; 57.25 Wiadomości; 57.30 Wiadomości; 57.35 Wiadomości; 57.40 Wiadomości; 57.45 Wiadomości; 57.50 Wiadomości; 57.55 Wiadomości; 58.00 Wiadomości; 58.05 Wiadomości; 58.10 Wiadomości; 58.15 Wiadomości; 58.20 Wiadomości; 58.25 Wiadomości; 58.30 Wiadomości; 58.35 Wiadomości; 58.40 Wiadomości; 58.45 Wiadomości; 58.50 Wiadomości; 58.55 Wiadomości; 59.00 Wiadomości; 59.05 Wiadomości; 59.10 Wiadomości; 59.15 Wiadomości; 59.20 Wiadomości; 59.25 Wiadomości; 59.30 Wiadomości; 59.35 Wiadomości; 59.40 Wiadomości; 59.45 Wiadomości; 59.50 Wiadomości; 59.55 Wiadomości; 60.00 Wiadomości; 60.05 Wiadomości; 60.10 Wiadomości; 60.15 Wiadomości; 60.20 Wiadomości; 60.25 Wiadomości; 60.30 Wiadomości;



723.000 NOWYCH IZB
DLA LUDZI PRACY



WYBUDUJEMY DONAD 90
NOWYCH OSIEDLI MIESZKALNYCH

Budowa podstaw socjalizmu oznacza nie tylko stworzenie silnej bazy przemysłowej kraju i przodującej techniki; oznacza ona przede wszystkim zapewnienie ludności lepszych, wygodniejszych i kulturalniejszych warunków bytu.

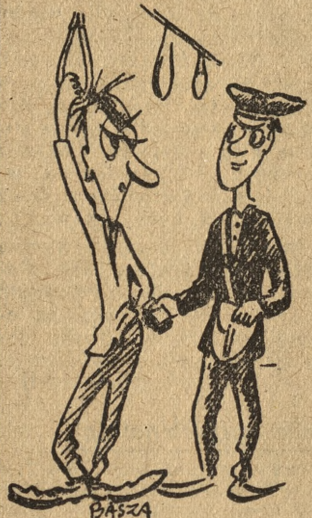
W okresie 6-letnia powstało przeszło 90 osiedli mieszkalnych, zaopatrzonych w światło elektryczne, gaz, łazienki. — 723 tysiące nowych, jasnych i wygodnych izb, to zdrowie ludności pracującej, odpoczynek po pracy, szczęśliwe dzieciństwo rosnącego pokolenia.



Smutne lecz prawdziwe...

Tramwaje to środek lokomocji, który cieszy się powszechnym uznaniem. Nie wszyscy uznają jednak ogólnie przyjętą zasadę, że za przejazd tramwajem należy płacić.

Stąd powstała dla pewnych ludzi, popularna na-



zwa „pasażer na gapę”. Osoby te mają specjalne cechy rozpoznawcze, według których można je podzielić na kategorie. Jednych poznaje się po nerwowych drgawkach na widok konduktora no i zabawie w chowanego. Są to jednostki mniej zaawansowane na tym polu działania i należałoby je zaliczyć do kategorii drugiej. Natomiast kategoria pierwsza to tacy, którzy nie uciekają przed konduktorem, a odwrotnie, potrafią nawet wpatrywać się konduktorowi prosto w czubek nosa i to bez zmruczenia oka. Nie dziwnym jest temu. Rutyna robi swoje. A gdy tramwaj zatrzymuje się na przystanku, oryginalni pasażerowie I i II kategorii pilnie śledzą, czy wśród wsiadających nie ukaże się sylwetka bardzo niepożądana — kontroler.

Tak nie wolno — oryginalni pasażerowie. Musicie koniecznie zmienić swoje postępowanie, bo może się zdarzyć, że uczciwy pasażer zamiast kryć się niby wielkie nadużycia, odda Was bez wahania w ręce kontrolera. Ha-Pe.

Miasto niby z bajki...

Nad morzem Czarnym, w dalekiej Gruzji, leży miasto Suchumi. Tanie ono dosłownie w zieleni i właśnie dlatego uchodzi za jedno z najpiękniejszych miast Związku Radzieckiego.

Podczas gdy na północy ZSRR lody nigdy nie topnieją — na południu kraju rosną palmy, dojrzewają cytryny i brzoskwinie a drzewa bambusowe, eukaliptusy i różnorodne kaktusy dopełniają malowniczości krajobrazu. Suchumi jest stolicą Abchazji słynącej z ciepłego, łagodnego klimatu.

Do Suchumi zjeżdżają na odpoczynek ludzie ze wszystkich zakątków Związku Radzieckiego. Przywożą ich okręty, pociągi, samoloty i samochody. Amatorzy pieszych wędrówek ciągną do Suchumi ulubionym szlakiem turystów — przełęczami głównego grzbietu gór kaukaskich. W mieście — ogrodzie zdumiewa wszystkich i zachwyca niezwykła obfitość wszelkiej roślinności — od najdelikatniejszych odmian flory podzwrotnikowej poczynając, aż po wiecznie zielone sosny — olbrzymy.

A jednak mieszkańcy Suchumi uważają, że zieleni w ich mieście jeszcze nie jest dosyć... Nie ma w tym nic dziwnego, gdyż ciągniemy powiększaniu „zielonych obszarów” na terenie całego kraju przypisuje się w Związku Radzieckim pierwszorzędne, ogólnopaństwowe znaczenie. Wszystkim znany już jest wielki plan przeobrażenia przyrody opracowany przez rząd radziecki. Plan, zwa-

ny stalinowskim dla uczczenia imienia jego projektodawcy i inicjatora. Zgodnie z tym planem poprzez europejską część państwa radzieckiego przebiegać będą gigantyczne pasy leśne. Pokryją one tysiące kilometrów z północy na południe. Stepy porosną ochronnymi pasmami zieleni. Na olbrzymich przestrzeniach zmieni się dzięki temu, złagodnieje klimat.

Więc i mieszkańcy Suchumi, tak jak i wszyscy ludzie radzieccy troszczący się o wygląd swej ziemi ojczystej, postanowili dokonać tego, aby ich miasto stało się jeszcze piękniejsze. Wiele wysiłku wkładali przez lata całe by osiągnąć jak największą zdrowotność i jak najładniejszy wygląd Suchumi. Od chwili nastania władzy radzieckiej zasadzili tysiące palm, setki tysięcy eukaliptusów, założyli wokół miasta rozległe sady. To wszystko przyczyniło się naturalnie do osuszenia miejscowych mokradeł, do uzdrowienia klimatu.

W pobliżu Suchumi leżało ongiś stare miasto Dioskuria. Otaczały je nieprzebyte błota — siedliska malarii. Te same błota ciągnęły się i wokół przedrewolucyjnego Suchumi. Mieszkańcy wspominają ponadto jak to przed Rewolucją Październikową ówczesne władze miejskie uchwałyły wyrąb cenowego dla okolicy lasu porastającego zbocza suchumskiego wzgórze. Długo wzgórze to było bezprzykładnie „łyse”. Lecz teraz i ono zieleni się z daleka: dorobiło się eukaliptusów, laurow, mimozy a nawet wielkich sosen. Nie ma już w okolicy ani błot, ani malarii: nie zginęły samowolnie, lecz pokonał je radziecki człowiek upartą pracą i żelazną wytrwałością.

Jeszcze nie umilkły działa na frontach II wojny światowej, a już społeczeństwo Suchumi przystąpiło do planowania dalszej rozbudowy i dalszego upiększania miasta. Przygotowano do uruchomienia nową stację hydroelektryczną, zaczęto asfaltować jezdnie. W ostatnich latach na chodnikach ulic pojawiły się setki tysięcy palm. Mieszkańcy własnoręcznie zasadzili dziesiątki tysięcy krzewów laurowych. Na gazonach zakwitły różnobarwne kwiaty. Miasto pięknieje z dnia na dzień. Założono specjalną szkółkę, która corocznie dostarcza Suchumi miliony sadzonek najrozmaitszych kwiatów i krzewów.

Ubiegłej wiosny suchumczanie z satysfakcją oglądali nowe ozdoby swoich ulic — piękne, południowe cedry. Przywozili je ciężarówki z górskich okolic odległych o setki kilometrów.

Nowoczesne kompleksy gmachów w połączeniu z bujną, podzwrotnikową roślinnością — nadają miastu specyficzny wyraz, stają się uosobieniem radości życia, radości pracy.

Spółeczeństwo bierze aktywny udział w upiększaniu swojego miasta. Wiosną i jesienią corocznie na ulicach Suchumi można obserwować gromadki mieszkańców przygotowujących grunty dla zasadzenia tysięcy nowych roślin. Na pytania przejeżdżających „co się tu dzieje?” — suchumczanie odpowiadają z zadowoleniem: „ozdabiamy nasze miasto”.

Podobne odpowiedzi usłyszało by się w wielu innych miastach i miasteczkach Związku Radzieckiego.

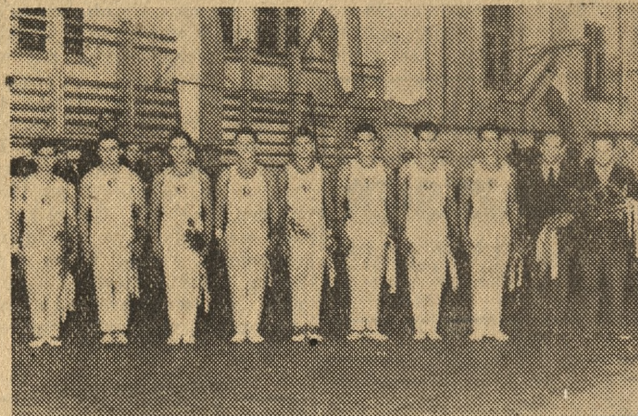


Mimo przegranej gimnastycy francuscy zaprezentowali się dobrze w spotkaniu ze Stalą

W czasie swego tournée po Polsce, drużyna gimnastyków — Francuskich Związków Zawodowych (FSGT), zawiadła we wtorek o Poznań. Występ francuskich gimnastyków mimo, że zakończył się ich porażką, pozostał po sobie jak najlepsze wrażenie. Młodzi, dobrze zbudowani zawodnicy, za efektywne ćwiczenia zbierali niejednokrotnie zasłużone oklaski. Ich najlepszy zawodnik Fanara nie odegrał specjalnie dużej roli, na skutek odparzenia sobie dło-

zwycięstwo w pełni zasłużył. Gospodarze już po pierwszych ćwiczeniach na „koniu” zapewnili sobie przewagę (70,15:60,60) i przy następnych konkurencjach (ćwiczenia na kółkach, poręczach, drążku, ćwiczenia wolne, skoki przez skrzynię) nie oddali prowadzenia wygrawajac spotkanie. Z Polaków najlepszym okazał się Szlosarek, który zajął indywidualnie pierwsze miejsce.

Drużyna Stali wystąpiła w następującym składzie:



Gimnastyczna drużyna FSGT, która uległa minimalnie reprezentacji Stali

ni, Najlepszym zawodnikiem okazał się Rothan, który jako pierwszy Francuz zajął czwarte miejsce. Wycofanie się Gruita po mieszczliwym upadku w czasie ćwiczeń na poręczach w dużej mierze osłabiło drużynę gości.

Francuzi wystąpili w następującym składzie: Kutzner, L'Huillier, Gruit, Rothan, Landri, Lieberge, Giesinger, Fanara.

O tym że gimnastycy polscy (Stal zasilona była zawodnikami Śląska, Krakowa i Bydgoszczy) reprezentują wysoką klasę, przekonał nas występ wtorkowy.

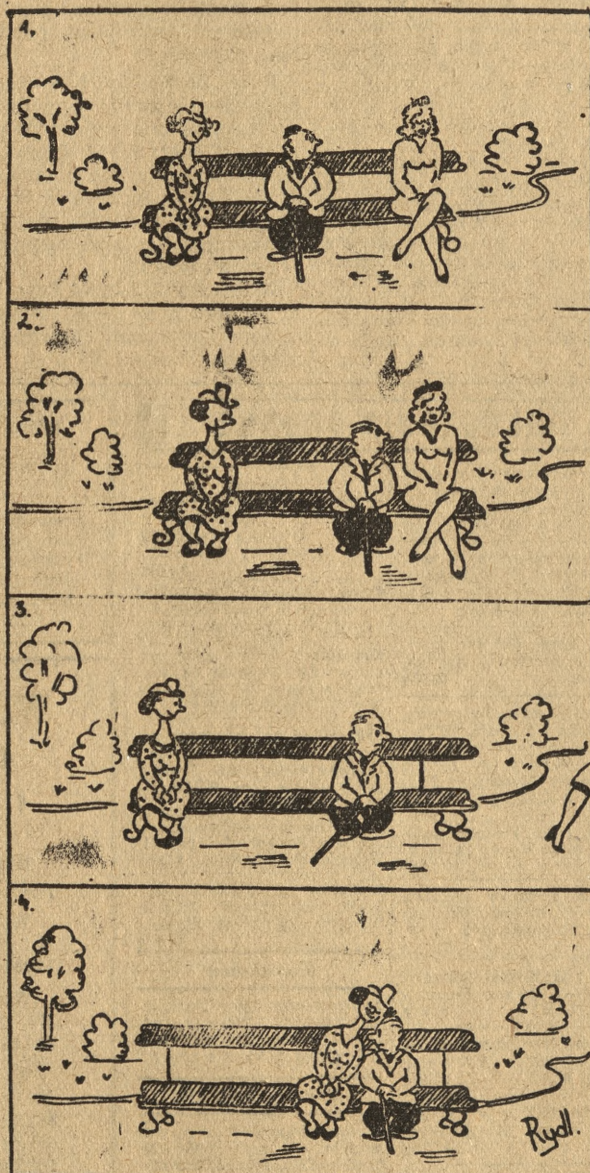
Na tle dobrych Francuzów, wypadli oni jeszcze lepiej i na-

Woliński, Świętek, Lesiński, Szlosarek, Kulik, Pawłowski, Sobala, Betyna.

Punktacja ogólna: Stal — 326,70 pkt. FSGT — 311,10 pkt.

Punktacja indywidualna: 1) Szlosarek 56,30 pkt., 2) Sobala 55,40 pkt., 3) Lesiński 55,35 pkt., 4) Rothan 54,75 pkt., 5) Fanara 63,90 pkt.

Zawody poprzedziło przemówienie przewodniczącego Wydz. Sportowego przy ORZZ — Psuj i Przew. Rady Okr. ZS Stal. Z ramienia drużyny francuskiej odpowiedzieli, kier. techniczny ekipy — Pelegrine i kierownik sportowy Bugard, dziękując gospodarzom za miłe i serdeczne przyjęcie jakiego zasnali w Grodzie Przemysława. (t)



Nieoczekiwane szczęście

MASZYNA do czytania myśli



Powieść rysunkowa „CZOSU”

W portowej dzielnicy Marsylii pewna starsza kobieta weszła do sklepu taudeciarza. Ten, przyzwyczajony do niektórych ciemnych interesów (ale nie do wszystkich) nie dziwił się wcale, że weszła do sklepu kobieta, która, wychodząc była już mężczyzną, ubranym w świeżo nabyty strój marynarski. Starszy ten, ale jeszcze ho-ho! jak zwany marynarz nosił na ramieniu małąkę (widok nierzadki wśród marynarzy śródziemnomorskich).

Agapit udał się do baru pod „Szczęśliwą przystanią”, aby się pożywić. Zbliżyła się już noc, ale lokal był jeszcze pełny marynarzy, którzy popijali (taki zwyczaj panuje u wilków morskich) herbatkę, mleczko i soczki owocowe (z wyjątkiem jabłkowego). Dziwił się Krupka niezmiernie, że mimo to znaczna część gości chwiała się (ciut-ciut) na nogach.

Koło Krupki usiadł, nie pytając się wcale, jednooki mężczyzna z czapką jaką noszą szturmani, kapitanowie oraz niektórzy admirałowie floty handlowej.

— Skąd jesteś? — rozpoczął rozmowę jednooki.

— Znikąd — odparł Krupka niezbyt chętnie.

— A to dobrze — powiedział kapitan — Takich właśnie szukam.

Szepać Krupce nieco chrapliwym głosem do ucha, kapitan zapewnił go, że szuka ludzi — obójnie, powiedział, czy mają dokumenty, czy też nie. — O dokumenty już ja się wystaram. Grunt, żeby chłopak był „swój”, bo okręt woz „dyskretny” towar. Ale za to tylko ja odpowiadam, ja, kapitan. — Jednooki wyciągnął otwartą dłoń do Krupki. Ten, widząc drogę ucieczki przed X 27, nie namyślał się długo i przybił.

Kurs dla ciężkoatletów

Sekcja atletyczna ZKS Kolejarski Poznań urządza kurs dla początkujących w zapasach i podnoszeniu ciężarów od dnia 19 IX br. do 19 XII br. Zapisy przyjmuje się na treningach, które odbywają się we wtorki i piątki o godz. 13 w sali szkoły podstawowej przy ul. Prądzyskiego.